Nr. 351 (z dod. por.). Dnia 19 grudnia. Sroda. Dnia 7 (19) grudnia 1888 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 141.

— W kościele archikatedralnym św. Jana, ku czci N. Sakramentu, odprawiona będzie jutro, o godz. 9-ej zrana, solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro odprawione zostanie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem, kazaniem i procesją ku czci N. Sakramentu.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

W sobotę, jak doniosły depesze, koło galicyjskie w austrjackiej radzie państwa, złożone z 56 posłów, po uroczystem rekwiem za Grocholskiego przystąpiło do wyboru nowego prezesa. Obecnych było posłów 42. Poseł złoczowski, Apolinary Jaworski, otrzymał głosów 26, ks. Jerzy Czartoryski 8; oprócz tego oddano ośm kartek próżnych. Na vice-prezesa wybrano 36 głosami sędziwego profesora filozofji na wszechnicy lwowskiej i zasłużonego weterana parlamentaryzmu, dr. Euzebjusza Czerkawskiego.

P. Apolinary Jaworski, człowiek przekonań zachowawczych, nie gubiących się wszakże w ostatecznościach wstecznictwa, uchodzi w gronie towarzyszów pracy publicznej za człowieka bardzo trzeźwego i bystrego, a przytem skromnego i nigdy rzeczy niepoświęcającego dla efektu. Robi to tylko, co umie, a umie bardzo wiele; tylko potrzeba się powoli i spokojnie rozejrzeć w przymiotach jego indywidualności, na pierwsze wejrzenie bowiem nie sili się olśnić nikogo frazesem ani namaszczeniem. W tak zwanej „wielkiej polityce” nie zdobywał laurów, natomiast w sprawach gospodarczych, praktycznych, administracyjnych należy do pierwszorzędnych znawców przedmiotu. Mówi w izbie żywo, energicznie, zajmująco, aczkolwiek bez sztucznego patosu, bez kokieterji dowcipu, bez soli attyckiej dotkliwego sarkazmu. Nie roznamiętnia się, co bywa zawsze szkodliwem u męża stanu, umie zachować równowagę usposobienia i zasady, ale gdy potrzeba istotnie rzucić na szalę moc i energię przekonania, ujawnić je męskiem, jędrnem słowem, natenczas p. Jaworski umie być silnym, dosadnym i zaczepnym. Z temi przymiotami powinien być dobrym prezesem klubu parlamentarnego.

Streściliśmy wczoraj ważne rozprawy parlamentu rzeszy niemieckiej nad wnioskiem p. Windthorsta, mającym na celu „pozyskanie Afryki dla cywilizacji i uobyczajenia chrześcjańskiego”. P. Windthorst wystąpił przeciw niewolnictwu i po za kwestję humanitarną, istotnie cywilizacyjną, wyjść nie zamierzał. Szersze ramy i wnioskowi i dyskusji nadały dopiero stronnictwa kartelowe. W tym obozie, przyjmującym tak ochoczo inspiracje z Friedrichsruhe, zauważono, iż zniesienie niewolnictwa nie wystarczy; jeżeli ohydny handel człowiekiem ma być skutecznie stłumiony, natenczas potrzeba przedewszystkiem otoczyć zbrojną opieką posiadłości kolonjalne wschodnio-afrykańskiego towarzystwa niemieckiego, potrzeba utworzyć następnie armję białą lub kolorową, zdobyć wybrzeże i—w tym celu pozostawić inicjatywie rządu jaknajszerszy zakres działania, przyrzekając mu z góry patrjotyczne poparcie. Wszystko to zdziałać można pod hasłem „uobyczajenia chrześcjańskiego Afryki” i dlatego konserwatyści i nacjonal-liberały tak skwapliwie i solidarnie głosowali za niewinnym na pozór i czysto etycznym wnioskiem p. Windthorsta.

Tymczasem sprawy afrykańskie wikłają się coraz dramatyczniej. Zdaje się nie ulegać już wątpliwości, że Emin basza i Stanley zakosztowali gorzkiego chleba niewoli, wpadłszy dzięki zdradzie własnych żołnierzy Emina w ręce wysłanego przeciw niemu przez mahdiego z Chartumu wojska derwiszów. Osman Digma grozi śmiercią obu szlachetnym więźniom, jeżeli anglicy nie wydadzą mu dobrowolnie Suakimu. Jeżeli istotnie tak jest, natenczas projektowana wyprawa niemiecka porucznika Wissmana, celem dania odsieczy obsaczonemu w ekwatorjalnej Afryce Eminowi baszy, okazałaby się zbyteczną i Wissmann, zamiast do Lago, udałby się zapewne do Zanzibaru, celem organizowania chińsko - niemieckiej armji kolonjalnej. Uwięzienie Stanleya i Emina przez mahdiego zmieniłoby zresztą na razie całą fizjognomję problematu afrykańskiego. Przyszłoby zapewne do międzynarodowej krucjaty przeciw Sudanowi, w której uczestnictwo przypadłoby przedewszystkiem w udziale Niemcom i Anglji. Jakkolwiek drogiemi są dla ks. Bismarka kości pomorskiego kirasjera, to przecież „sława, honor i godność” narodu niemieckiego, o której mówił tak ładnie hr. Herbert na posiedzeniu piątkowem parlamentu rzeszy, nie pozwoliłyby tym razem przeceniać ich wartości.

W dniu 12-ym b. m. odbył się w Gandawie meeting katolików belgijskich. Przewodniczył miejscowy biskup, Lambrecht, w obecności biskupów z Leodjum i Tournay. Według umowy, stanął na mównicy senator Lammens i wezwał zgromadzonych do uchwalenia rezolucji, domagającej się wrócenia kościołowi i Papieżowi praw, wydartych im przez nadużycia rewolucyjne wieku. Rezolucja żąda energiczniej, niż kiedykolwiek, wskrzeszenia władzy świeckiej Papieża i sprawę tę poleca mocarstwom. Uchwałę powzięto jednomyślnie, z zapałem, jakiego użycza jednostce ludzkiej i całym społeczeństwom głęboka, szczera, bezinteresowna wiara.

Br. Z.

Bank włościański a ustawa hypoteczna.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Petersburg 16-go grudnia.

W korespondencji z Petersburga, zamieszczonej przed kilkoma tygodniami w łamach *Kurjera*, podniesiona została kwestja zastosowania ustawy Banku włościańskiego do prawa materjalnego, obowiązującego w Królestwie Polskiem, a przedewszystkiem do prawa hypotecznego. Jak wiadomo, sprawa ta jest obecnie przedmiotem specjalnego opracowania, uważamy więc za rzecz pierwszorzędnej wagi podniesie-

Gwiazdka wydawnicza.

In hoc signo vinces.

Choć, jako książkorób, łatwo pomówiony być mogę o stronność (każdy swój towar zachwala), nie waham się jednak twierdzić, że pośród podarków gwiazdkowych pierwsze miejsce należy się—książce.

Jest to podarek najtrwalszy, najpożyteczniejszy, najstosowniejszy i najtańszy.

Jest najtrwalszy — gdyż nawet po doszczętnem zniszczeniu książki treść jej, to jest to, co ducha książki stanowi, w umyśle czytelnika pozostaje na zawsze.

Jest najpożyteczniejszy—gdyż roznosi ze sobą po świecie drobne nasionka wiedzy, moralności, uczucia i dobrego smaku.

Jest najstosowniejszy—gdyż może być ofiarowany zarówno młodziutkiemu siostrzeńcowi, jak dojrzałej ciotce; zarówno żonie, jak narzeczonej; zarówno osobom bliskim, jak dalekim.

Jest wreszcie najtańszy—gdyż pozwala za kilka rubli, a przy skrupulatnej oszczędności nawet za kilka złotych, spełnić nietylko towarzyską powinność, ale przytem dobry, częstokroć obywatelski nawet uczynek.

Do książek zatem, panowie i panie!

Wdzięczą się one do was z po za wystaw księgarskich wszystkiemi kolorami tęczy. Najlepsze „firmy” wydawnicze, literackie, artystyczne, wysypały stosy książek z noworocznego rogu obfitości. Każda książka zda się różnobarwnym motylem, który czeka tylko, aby go z papierowego więzienia w świat wypuszczono.

Maluczko też, a stada tych motyli rozlecą się po miastach, wioskach, osadach; zatrzepocą krasnemi skrzydełkami wśród wyzłacanych komnat i bielonych izdebek; rozpalą wszędzie jasne promyki światła, przy którem rozgrzeją się zziębnięci, rozweselą smutni, wzmocnią osłabli...

Bo światło, to życie.

*

Przodem idą tu, jak zawsze, Gebethner i Wolff.

Mają oni zwyczaj—godzien uznania i rozpowszechnienia—obdarzać gwiazdką książkową nietylko dziatwę, ale i starszych.

Z rzeczy nieco dawniejszych ofiarowują oni chętnemu nabywcy: „Kobietę w poezji polskiej”, dwie „Antologje”, nieśmiertelną „Marję” w trojakim formacie, a wreszcie prawdziwy klejnocik wydawniczy: „Pana Tadeusza”, pod postacią maleńkiej, wytwornej książeczki, drukowanej... perełkami.

Dziatwa w bieżącym roku została suto przez firmę tę obdarowana.

Oprócz książek tłumaczonych, otrzymała ona i oryginalne, wśród których pierwsze miejsce należy się fantastycznej powieści pani M. J. Zaleskiej p. t. „Niezgodni królewicze”.

Autorka zna dzieci, kocha je i umie do nich przemawiać. Dzieje trzech królewiczów niepotrzebnie zwaśnionych, a następnie z korzyścią wielką godzących się i poślubiających trzy nadobne królewny, młodziutki czytelnik pochłonie chciwie, jak przysmak najlepszy. W piśmiennictwie dziecięcem, droga wiodąca do rozmysłu przez wyobraźnię jest najlepsza, bo — naturalna. Nietylko jednostki, ale narody całe, w rozwoju swym przyrodzonym, drogi tej się trzymają.

Pani Zaleska budzi naprzód w czytelniku młodocianym zainteresowanie się *osobami* Kryształka, Zielonki i Pióropuszka, a potem łatwo już przenosi zaciekawienie jego na t. zw. „królestwa przyrody”, których królewicze są symbolami, a mianowicie na królestwo minerałów, roślin i zwierząt.

Co prawda, fantastycznej przyprawy jest tu trochę zawiele, a pozytywnej wiedzy zamało, niewymierność tę jednak łatwo usprawiedliwić, zważywszy, iż pierwsza to dopiero oryginalna w tym kierunku próba. Nie wątpimy, iż talent i doświadczenie autorki pozwolą jej w przyszłości i ten błąd formy naprawić.

„Niezgodni królewicze” są jednym z najlepszych dla naszego piśmiennictwa dziecięcego nabytków. Każda z wprowadzonych do opowiadania postaci posiada barwność i wypukłość, umyślnie przesadzone nieco, aby tem łatwiej odcisnąć się mogły w umyśle dziecięcia. Zarówno dobroduszny, palący fajkę król Dobromir i jego poczciwa, robotą złotonitkej siatki zajęta, małżonka Miłosława, jak nauczyciel młodych królewien Abrakadabrus, oraz trzy pary uroczych narzeczonych, w pamięci dziecięcej pozostaną na zawsze. Wyposażyła je autorka w urok, ciągnący młode serduszka magnetycznie.

Do barwnej opowieści pani Zaleskiej dołączono barwne również rysunki p. Miłosza Kotarbińskiego. Artysta ten w rodzaju winietowym jest niezrównany, tym razem jednak z zadania swego nie wywiązał się szczęśliwie. Może to wina odbicia litograficznego, ale obrazki jego o zarysach rozpływających się, o barwach często fałszywych (cienie na twarzach czystym *vermillon*'em kładzione) nie podobają się dziecku z pewnością. Do tego specjalnego rodzaju trzeba posiadać specjalne też uzdolnienie.

Wyborne jest też, z innych sfer życia poczerpnięte opowiadanie *Lelum-Polelum*.

Rzecz ta, dla starszego nieco czytelnika przeznaczona, trzymana jest w tonie poważniejszym, nieznizającym się nigdzie do tego lilipuciego rodzaju lite-

nie tych kwestyj zasadniczych, które przy sporządzeniu instrukcji koniecznie rozstrzygnięte być muszą.

Najważniejszą i najwięcej przedstawiającą trudności jest kwestja formy aktów przedugodnych, czyli projektów umów, na mocy których Bank rozpoczyna swe czynności i określa wysokość mającej się udzielić pożyczki. Art. 19-ty ustawy Banku stanowi, że projekta umów mają być sporządzane w formie prywatnej i zaświadczone przez rejenta, sędziego pokoju lub zarząd gminy. Art. 8-my przepisów o zastosowaniu działalności Banku włościańskiego do Królestwa Polskiego żadnych pod tym względem zmian nie wprowadza.

Tymczasem, wobec obowiązującego u nas kodeksu cywilnego i art. 66-go ustawy notarjalnej, umowy, dotyczące nieruchomości, wtedy tylko skutki prawne mieć mogą, gdy są sporządzone w formie urzędowej. Jeszcze bardziej kategorycznie przepis powyższy wypowiedziany jest w art. 1-ym ustawy hypotecznej z r. 1818-go, w myśl którego wszelkie czynności, których skutkiem ma być przeniesienie własności lub obciążenie dóbr nieruchomych, zawierane być winny w kancelarji hypotecznej, właściwej dobrom. Art. 3-ci tej ustawy orzeka stanowczo, że akty, nie odpowiadające warunkowi, zawartemu w art. 1-ym (a więc i umowy prywatne), nie mogą być wciągnięte do ksiąg hypotecznych.

Wobec tego, w razie stosowania się do przepisu art. 19-go ustawy Banku przy sporządzaniu umów z włościanami w Królestwie Polskiem, należałoby zrzec się wszelkich skutków hypotecznych aktów przedugodnych, gdyż z aktu prywatnego, chociażby nawet zaświadczonego przez rejenta, wydział hypoteczny nie ma prawa przyjęcia wniosku do ksiąg hypotecznych i zapisania treści lub zastrzeżenia do wykazu hypotecznego.

Tymczasem interes wierzycieli, jako osób trzecich, wymaga, aby o zamierzonej tranzakcji właściciela dóbr z włościanami byli w swoim czasie zawiadomieni, zwłaszcza, że wobec art. 9-go przepisów z d. 11 (23) kwietnia r. b. obciążenie majątku długami nie stanowi przeszkody do udzielenia pożyczki i zezwolenie wierzycieli na tranzakcję zgoła potrzebnem nie jest.

Wreszcie interes samych włościan, nabywających dobra, wymaga, aby zawarta przez nich z właścicielem dóbr umowa przedwstępna dawała im pewność, że ten ostatni nie zawrze z inną osobą umowy urzędowej, formalnej i planów ich nie zniweczy. Nabywcy mogą się zabezpieczyć przeciwko podobnym zamachom tylko przez wciągnięcie umów przedwstępnych czyli, jak je nazywa ustawa, projektów umów, do ksiąg hypotecznych i zapisanie ostrzeżenia w wykazie hypotecznym, a ponieważ ostrzeżenie tylko z aktu urzędowego zapisanem być może, zatem projekta umów w tej tylko formie sporządzane być winny.

Obawa o dojście do skutku tranzakcji sprzedażnej przy udziale Banku jest tem więcej uzasadnioną, że z mocy art. 5-go ust. hyp. prawo rozporządzania własnością dóbr nieruchomych zyskuje się przez wciągnienie tytułu nabycia do ksiąg hypotecznych i ten, kto wciągnął swój tytuł wcześniej, chociażby później co do czasu był sporządzony, uważanym jest w czynnościach z osobami trzeciemi, o dobra nieruchome zawieranych, za prawdziwego właściciela (art. 30 ust. hyp.). Zawierający czynność z takim właścicielem zabezpieczony jest w myśl art. 31 od wszelkich poszukiwań tego, który sądząc mieć lepsze prawo do własności, nie postarał się o wpisanie swego prawa własności do ksiąg hypotecznych.

W ten sposób właściciel dóbr, pomimo umowy przedwstępnej z włościanami, miałby wszelką możność sprzedania swych dóbr powtórnie innej osobie za aktem urzędowym; ta ostatnia wciągnęłaby swój tytuł do księgi hypotecznej i włościanie nie byliby w możności temu zapobiedz, nie posiadając odpowiedniego aktu urzędowego, Bank zaś niepotrzebnie dokonywałby oszacowania dóbr i rozpoznawał projekt umowy wraz z załączonemi dowodami, których zebranie kosztowało i wiele czasu i wiele pieniędzy.

Dla uniknienia wszystkich tych następstw koniecznem jest zapisanie w księdze hypotecznej sprzedawanych włościanom dóbr ostrzeżenia o dokonanej tranzakcji przedwstępnej, co może nastąpić tylko na mocy aktu urzędowego.

W Cesarstwie na mocy art. 1-go Najwyżej zatwierdzonych przepisów z d. 22-go marca 1883-go r. ten sam rezultat osiąga się przez wydrukowanie w wiadomościach senackich t. z. *zapreszczenij* czyli ostrzeżeń, czemu wobec istnienia hypoteki odpowiada zupełnie zapisanie ostrzeżenia do działu III-go wykazu hypotecznego. Cel, zamierzony przez prawodawcę przy stanowieniu art. 19 ustawy Banku, a mianowicie, aby włościanin nie był odrywany od zwykłych zajęć do rejenta i nie ponosił zbyt wielkich opłat na spisanie umowy, która może w rezultacie wcale nie dojść do skutku, przy odmowie Banku, przy istnieniu w Królestwie Polskiem ustawy hypotecznej osiągniętym być nie może, pozbawia bowiem nabywców tej pewności, której brak może uczynić zbytecznemi i bezcelowemi, wszelkie dalsze kroki z ich strony oraz całą manipulację Banku.

Przyjąwszy więc za zasadę, że projekta umów winny być sporządzane w formie urzędowej, i że włościanie muszą stawić się do rejenta, należy określić bliżej, jakim każdy projekt umowy być powinien. O sprzedaży ostatecznej wobec potrzeby uzyskania aprobaty ze strony Banku, mowy być naturalnie nie może; dla uniknienia jednak w następstwie nieporozumień i zmiany warunków oraz powstrzymania nowych żądań z którejkolwiek strony, co do kwestyj istotnych, należy je omówić i zdecydować zaraz przy spisaniu umowy przedwstępnej, która w ten sposób stanie się formalną obietnicą sprzedaży (art 1589; nast. kod. cyw.).

Byłoby pożądanem, aby umowy tego rodzaju mogły być sporządzane w właściwych księgach hypotecznych, skoro jednakże żądanie powyższe mogłoby pociągnąć dla włościan pewne straty w gospodarstwie, należy pozostawić im możność sporządzania punktacyj u najbliższego rejenta, przyczem w akcie sprzedaży mogłoby być zawartem upoważnienie dla jednej z osób wpływających do aktu, lub nawet osoby postronnej, do wciągnienia aktu do księgi hypotecznej w myśl art. 2 ust. hyp. i zapisania odpowiedniego ostrzeżenia w wykazie hypotecznym.

Wprawdzie art. 19 ustawy Banku nie nakazuje wyraźnie spisywania umów w formie obietnicy sprzedaży, ale też i nie zakazuje użycia formy urzędowej, która wobec hypoteki okazuje się niezbędną. O warunkach, jakie przy zawieraniu umów uwzględniane być powinny, pomówimy w osobnem słowie z uwagi na konieczność zwrócenia uwagi na niektóre okoliczności pierwszorzędnego znaczenia, ściśle z tranzakcjami *quaestionis* związane.

S. B.

Od redakcji.

Przypominamy sz. prenumeratorom, iż czas odnowić przedpłatę na rok przyszły, w którym *Kurjer warszawski* wychodzić będzie na dotychczasowych warunkach.

W odcinku po Nowym Roku rozpoczniemy druk zaszczytnie wyróżnionych na konkursie *Kurjera* powieści: „Dwa prądy” Anatola Krzyżanowskiego i „Kartki z życia kobiety” przez Kismet (pseudonim) napisane, poczem nastąpią utwory J. I. Kraszewskiego, Orzeszkowej, Rodziewiczówny, Sewera, Marrenowej i w. in.

ratury, jakim niektórzy pisarze posługują się nazbyt często, przemawiając do młodzieży.

Przeciwnie; autor nie szczędzi w opowiadaniu swem rysów męskich, energicznych, obrazów pełnych siły i dosadnej malowniczości, i właśnie dzięki temu zjednywa sobie czytelnika, który w bajce łakomi się na fantastyczność, ale w obrazie historycznym szuka przedewszystkiem dziejowej i życiowej —prawdy.

„Lelum-Polelum”, w którem tu i owdzie brzmią echa „Starej baśni”, słowiańskich powieści Jeża i innych mistrzowskich pierwowzorów, jest mimo to utworem prawdziwego talentu.

Węzeł opowiadania, drobny sam w sobie, urozmaica autor nadzwyczaj umiejętnem wyzyskiwaniem scen dodatkowych, organicznie jednak z całością złączonych.

Najpiękniejszym może obrazem powieści—bo cała ona z obrazów się składa, tak właśnie, jak w utworze dla młodzieży być powinno—jest przedzieranie się przez puszczę młodej czeszki Mlady. Przebieg tej świetnej „odysei” młody czytelnik śledzić będzie z przyśpieszonem biciem serca. Nie dawajcie mu jej do ręki wieczorem, bo nie zaśnie, dopóki nie ujrzy Mladej swobodnej i bezpiecznej, wyprowadzonej z mroków puszczy przy pomocy półdzikiego Sambora, klęczącej u stóp monarchini i zapobiegającej zawisłemu nad krajem niebezpieczeństwu...

Obrazy przyrody, dziwnie piękne, upajają czytelnika—nawet dojrzalszego—urokiem świeżości i bujnej, elementarnej siły. Poetycznie odmalowana jest starosłowiańska „gontyna”, a postacie kapłanów, wieszczów, ofiarników, błyszczą bogactwem barw świetnych, gorących, nazbyt może nawet, jak na przedstawicieli pogaństwa, ponętnych. Ale nie traci na tem z pewnością artystyczna strona utworu...

Na pochwałę utworu dodać jeszcze i to trzeba, że jakkolwiek nie jest popisem starożytnictwa, poucza jednak czytelnika o zwyczajach i obyczajach owych, dziewięcioma stuleciami przedzielonych od nas czasów. Autor do pracy swej zabrał się z odpowiedniem przygotowaniem, umiał jednak z bogatego skarbca starożytności słowiańskich wybrać to tylko, co do wiernego odtworzenia ducha epoki było niezbędnem.

Rysunki p. W. Łuskiny efektowne bardzo, choć i im brak tej wyrazistości, jakiej młodociane oko i umysł młodociany przedewszystkiem w obrazku szukają.

Pani Zofja Morawska, autorka powieści z czasów krzyżackich p. t. „Wilcze gniazdo”, od dłuższego już czasu stale do dziatwy i młodzieży przemawia. Ostatnia książka poświęcona jest opisowi intryg malborskich mnichów-rycerzy.

„Wilcze gniazdo” to Malborg, siedziba krzyżaków, klasztor a zarazem twierdza obronna, w której lochach niemało młodzi przymusowe rekolekcje odbywało.

Ale i z lochów owych, kanałami podziemnemi, do Wisły prowadzącemi „uchodzili nieraz ludzie—objaśnia w przedmowie autorka—przynosząc niejedną biedę krzyżakom”. Taka właśnie odważna ucieczka dwóch młodzieńców, zwalczane przez nich trudy i niebezpieczeństwa, powrót do ojczyzny, a wreszcie trjumfy nad „krzyżacką psiarnią” odnie-sione—stanowią treść „Wilczego gniazda”.

Malowniczy opis krzyżackiej stolicy, opasłego wielkiego mistrza, który na ucztachmiarę w trunku przebiera i całej zgrai chytrych, łakomych i rozpustnych zaborców — oto ramy, w których autorka swój obraz dziejowy zamknęła.

Obraz ten nęci samą już treścią swą, tłem, na którem się rozwija, osobistością głównych postaci, co ogólnie biorąc mniej krytycznie usposabia czytelnika względem formy i artyzmu wykonania. Ale i ta forma, na Kraszewskiego powieściach wzorowana, niewiele do życzenia pozostawia. Autorka nie pieści się zbytecznie ze swym młodym czytelnikiem, przemawia doń mową ludzi dojrzałych i wogóle postępuje tak, jakby uważała przeszłość za rzecz zbyt poważną, aby z niej można było wykrawać obrazki gwoli bezmyślnego zabawiania niedorostków...

„Wilcze gniazdo” ozdobił p. Stanisław Witkiewicz pięcioma ładnemi rysunkami. Trochę one, co prawda, zasztywne, ale efektowne i w charakterze epoki utrzymane.

Kto wydał odrazu trzy dobre i piękne prace oryginalne, temu wolno powiększyć swój ładunek wydawniczy i przekładami.

Przekładów tych firma Gebethnera i Wolffa przynosi na tegoroczną „Gwiazdkę” dwa—oba wzięte z piśmiennictwa angielskiego i oba tłumaczone przez panią Zaleską.

„Młody wygnaniec” jest grubą, przeszło 500 stronnic liczącą książką, poświęconą opisowi puszcz i stepów amerykańskich.

Sfera ta od niepamiętnych już czasów jest niewyczerpaną kopalnią zawsze świeżej i zawsze zajmującej treści.

Wyrafinowanie cywilizacji europejskiej budzi w dzieciach nawet instynktowy popęd do świata zjawisk naturalnych, do nieujarzmionej jeszcze przez człowieka przyrody, do swobodnego życia plemion koczowniczych, rządzących się innemi, niż nasze maszynkowe społeczeństwa, prawami.

(D. n.) *Wiktor Gomulicki.*

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* dowiaduje się, iż kwestja cechowania wyrobów krajowych została rozstrzygnięta twierdząco. Środek ten ma zapobiedz dalszemu rozwielmożnianiu się kontrabandy.

= *Mosk. wied.* donoszą, iż ministerjum komunikacyj powzięło myśl urządzenia centralnych stacyj doświadczalnych w oddzielnych okręgach kolejowych dla badania materjałów, używanych do budowy i naprawy kolei.

= *Pet. wied.* informują, że ministerjum komunikacyj zajęte jest opracowaniem nowej zupełnie instrukcji dla osób, służących na kolejach. Według pogłosek, ma być ustanowiony nowy sposób przyjmowania służby kolejowej. Na posady mają być nadal przyjmowane tylko osoby, zadosyćczyniące pewnym warunkom. Wszelkie posady techniczne będą mogły być oddawane wyłącznie osobom ze specjalnem wykształceniem i to po odbyciu praktyki. Odpowiedzialność służby technicznej ma być znacznie powiększona.

= Znowu na wysoką karę skazano jednego z właścicieli posesyj w obrębie cyrkułu bielańskiego za wykroczenia sanitarne, a mianowicie na 120 rs. grzywien. W ogóle sędziowie pokoju skazali za podobne wykroczenia 12-tu gospodarzy na grzywny w sumie 433 rs. W tym samym okresie czasu komisje sanitarne zrewidowały 193 domy i pociągnęły do odpowiedzialności sądowej 38-iu właścicieli domów.

= Dzisiejszy rozkaz policyjny zamieszcza listę 70-iu osób, skazanych za wykroczenia paszportowe na kary pieniężne od 1 do 12 rs.

= Według wykazu z dnia wczorajszego, liczba wolnych łóżek w szpitalach wynosi: u Dzieciątka Jezus 34, św. Łazarza 36, św. Rocha 2, św. Ducha 5, praskim 3, starozakonnych 13, wolskim 3 i zapasowym 3.

= W duchowieństwie warszawskiem zaszły następujące zmiany: ks. Leopold Łyszkowski, sekretarz konsystorza warszawskiego, mianowany został asesorem konsystorza jeneralnego warszawskiego; ks. Adam Mazurek, wikarjusz parafji Narodzenia N. P. Marji, mianowany administratorem parafji Pniewnik; ks. Paweł Skolimowski, wikarjusz kolegjaty łowickiej, przeniesiony na wikarjusza Narodzenia N. P. Marji; ks. Kajetan Kopański, wikarjusz parafji Pszczonów, przeniesiony na wikarjusza parafji wolskiej; ks. Ignacy Radzikowski, wikarjusz parafji św. Andrzeja, na wikarjusza parafji świętokrzyskiej; ks. Marcin Kominek, wikarjusz parafji Kolbiel, na wikarjusza parafji praskiej.

= P. Mathias Bersohn, członek Akademji umiejętności w Krakowie, wybrany został na członka poznańskiego Towarzystwa przyjaciół nauk. Godność ta udzielona mu została na przedstawienie komisji archeologicznej.

= Słyszeliśmy, iż do komitetu Towarzystwa kredytowego miejskiego na członków kandydują: Ludwik hr. Krasiński i b. członek senatu Nowakowski, z wielkiemi szansami powodzenia.

= P. Maksymiljan Klinkenstein mianowany został pomocnikiem adwokata przysięgłego w okręgu izby sądowej warszawskiej.

= Inżenier tutejszy, Gąsowski, wezwany został do studjów nad koleją trans-syberyjską.

† Dr. Henryk Stankiewicz.

Z Odessy otrzymujemy smutną wiadomość o zaszłej tam w d. 16-ym b. m. śmierci dra Henryka Stankiewicza.

Zmarły znanym był w szerszych kołach Warszawy.

Syn nieżyjącego Józefa, również lekarza, ś. p. Henryk rozpoczął studja w b. szkole głównej, a ukończył je w uniwersytecie warszawskim.

Obdarzony bystrym umysłem, zespolony ze stosunkami rodzinnej Warszawy, brał też w jej życiu chętny udział.

Przez czas dłuższy pełnił obowiązki prezesa warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego i na tem stanowisku, jako jeden z pierwszych jego prezesów, około rozwoju instytucji krzątał się gorąco.

Warszawę opuścił przed kilku laty.

Umarł młodo, licząc zaledwie 42 lat życia.

Zwłoki ś. p. Henryka w dniu dzisiejszym złożone będą na cmentarzu odesskim.

= Pogrzeb.

Dziś, o godzinie 11-ej rano, przy zwłokach ś. p. hr. Łubieńskiej ks. arcybiskup odprawił mszę żałobną.

Kościół przepełniony był modlącymi się, pomiędzy którymi wielu było takich, co doznali dobrodziejstw zmarłej.

Trumnę powieziono na sześciokonnym karawanie. W oddaniu ostatniej posługi przyjęły udział tłumy publiczności.

Orszak rozpoczynał szereg sierot, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających, oraz starców płci obojga, co nieraz korzystali ze szczodrobliwości nieboszczki.

= **Z teatru i muzyki.**

* Panna Valentini, śpiewaczka-amatorka, popisywać się będzie jutro na scenie teatru Wielkiego w „Balu maskowym".

Debiutantka wystąpi w roli Amelji.

* Żółkowski odtwarza jutro sędziego w „Przezornej mamie" Blizińskiego.

Afisz zapowie nadto „Partję pikiety", rozpoczynającą widowisko.

* W teatrze Małym wystawiona zostanie jutro po raz pierwszy trzyaktowa krotochwila Albina Valabregue'a p. t. „Wakacje małżeńskie", która w Paryżu wielkiem cieszyła się powodzeniem.

Obsadę premjery jutrzejszej tworzą panie: Baumanowa, Borkowska, Br. Chraszczewska i Leszczyńska oraz pp. Galasiewicz, Grubiński, Jagielski, Morozowicz, Sikorski, Śliwiński i Turczynowicz.

Widowiska dopełni jednoaktowa operetka Offenbacha „Płaczka i śmieszek".

* Artyści teatru Rozmaitości odbyli czytaną próbę z „Dziwaka" Mańkowskiego.

= Koncert.

Sala Towarzystwa wioślarskiego coraz częściej udziela gościnności w swych progach artystom.

Dnia 22-go b. m. odbędzie się tam widowisko urządzone przez b. artystę dramatycznego teatrów warszawskich, p. Mielnickiego.

W program wejdą jednoaktówki: „Cicha woda" i „U ciotuni", tudzież śpiew pp. Dudzińskiego i Wysockiego.

= **Ze sztuki.**

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych rozesłał do artystów malarzy wezwanie o przybycie do kancelarji dla dopełnienia wyboru delegacji wystawy konkursowej, mającej się odbyć w styczniu p. r.

Głosy wyborcze mają być złożone najpóźniej do dnia 30-go b. m.

* Komitet Towarzystwa sztuk pięknych ponownie przypomina malarzom, aby dzieła swoje, wycofane z wystawy a nieobciążone pożyczkami, odebrali najśpieszniej, ponieważ w razie zniszczenia tych dzieł sztuki Towarzystwo odpowiadać nie może.

* Zbiór obrazów Jana Styki, okazywany w salonie Krywulta, będzie odesłany na wystawę do Berlina.

= Bazar ruchomy.

Jeszcze trzy dni targu dobroczynności..

Listę sklepów i dam kupcowych na jutro podajemy niżej, tu zaznaczamy, iż dziś, o ile sprawdzić zdołaliśmy, bazar ruchomy cieszy się niezwykłem powodzeniem.

Sklep Chodowieckiego z p. mecenasową Dębską literalnie zatłoczony.

Jutro zasiadają:

W czwartek, d. 20-go grudnia.

P. drowa Bieńkiewiczowa z córką i z pp. Szumowiczówną i Dłuską w sklepie firmy: Dobrzański, Krakowskie-Przedmieście nr. 9, skład perfumeryj.

P. Jadwiga Rzewuska z p. Fudakowską w sklepie firmy: Giełżyński, Marszałkowska nr. 137, skład dywanów i pokryć meblowych.

P. baronowa Hartinghowa z p. Karoliną Rakowską i pannami Korsakównami w sklepie firmy: Mioduszewski, Wierzbowa nr., skład lamp, porcelany i majoliki.

P. Amelja Dawidowa z córką Marją w sklepie firmy: Centnerszwer, Marszałkowska nr. 147, księgarnia.

P. Stefanowa Thiemowa z p. Marją Stabrowską w sklepie firmy: Ratyński, Jerozolimska nr. 84 róg Marszałkowskiej, skład herbaty chińskiej.

P. Marja z Krzyżanowskich Wiercińska z p. Natalją Dębno-Krzyżanowską i p. Elwirą z Landsbergów Szarewiczową z córką Janiną w sklepie firmy: Michał Arct, Nowy-Świat róg Wareckiej, księgarnia i skład nut.

P. Kossowiecka w sklepie firmy: Jadwiga Miniewska, Królewska nr. 27, skład porcelany malowanej.

P. drowa Hipolitowa Korzeniowska z pannami Leokadją i Józefą Szczepanowskiemi i p. Marją Aleksandrowiczówną w sklepie firmy: Józefowicz, Nowosenatorska nr. 2, skład perfumerji i kosmetyków zagranicznych.

= Ofiara.

Komitet „Gwiazdki" otrzymał wczoraj z fabryki Lilpopa i Raua ofiarę w postaci młynka do mielenia kawy.

Jest to przyrząd znacznych rozmiarów wartości 100 rs.

Możeby więc który z panów cukierników zechciał ów młynek nabyć, chociażby za połowę ceny, a przyczyni się do powiększenia funduszów z bazaru dobroczynnego.

= Na cel dobroczynny.

Grono łyżwiarzy płci obojga, w razie ustalenia się mrozu, zamierza urządzić na jednym ze stawów miejskich zabawę na lodzie z przeznaczeniem dochodu na cel dobroczynny.

O dniu i miejscu zabawy zawiadomią afisze.

= Pożyczone wagony.

Na kolei nadwiślańskiej ruch towarowy z każdym dniem się zwiększa.

Obecnie kursują tam wszystkie pociągi, objęte rozkładem, a jednak zboże ekspedjowane z ruskich kolei zalega w ogromnej ilości, gdyż zarząd drogi nadwiślańskiej nie ma jeszcze obecnie możności zapobieżenia opóźnieniu transportów zaległych towarów, z powodu niedostatecznej ilości wagonów i parowozów.

Brak powyższy zarząd kolei postanowił pokryć w ten sposób, iż wypożycza obecnie od kolei russkich wagony i parowozy, po których otrzymaniu zboże, oraz inne zaległe towary będzie mógł ekspedjować w większej, aniżeli obecnie, ilości.

W tych dniach zapotrzebowano od kolei nikołajewskiej 200 wagonów, za które zarząd kolei nadwiślańskiej płacić będzie po 2 rs. od wagonu na dobę; zaś z charkowo-azowskiej 250 wagonów po 1 rs. 50 kop., z petersburskiej 300 w. po 2 rs., z terespolskiej 100 w. po 3 rs., i z poleskiej 100 w. po 2 rs., razem 950 wagonów.

Nadto kolej moskiewsko-brzeska zobowiązała się nadesłać 16 parowozów i będzie pobierała po 35 rs. na dobę od każdego; kolej zaś petersburska wypożyczyła 6 parowozów po tej samej cenie.

Pomimo to, zarząd kolei nadwiślańskiej stara się o pożyczenie jeszcze siedmiu parowozów, niezbędnie potrzebnych.

Ogółem, kolej nadwiślańska za wynajęcie taboru pociągowego będzie płaciła zarządom kolei obcych około 2,000 rs. na dobę.

Z chwilą otrzymania wagonów i parowozów ilość pociągów towarowych będzie zwiększona i w tym nawet celu na przestrzeni od Lublina do Kowla zbudowano 7 przystanków towarowych, przeznaczonych dla krzyżowania się pociągów.

= Żegluga.

Stan wody wynosi obecnie tylko 1 stopę.

Gdyby nie niski poziom Wisły i obawa spłynięcia lodów z Narwi, która w drugiej połowie zeszłego tygodnia zamarzła, żegluga mogłaby być rozpoczęta nanowo.

Dwa statki oczekują w warsztatach żeglugi ruszenia lodów pod Nową Aleksandrją, ażeby udać się tam do holowania gabar pod zboże.

Jeżeli ciepło potrwa dłużej, ruch spławny rozpocznie się raz jeszcze w r. b.

= Na ślub.

Wczoraj wyjechała do Berlina tutejsza nauczycielka prywatna, Joanna Łatowska.

Narzeczony jej, Adolf Görz, jest inżenierem rzeczypospolitej transwaalskiej.

Państwo młodzi w końcu tego tygodnia wyjeżdżają na miejsce stałego pobytu,

= Jubileusz stangreta.

W ubiegłą niedzielę na Czystem odbyła się rzadka uroczystość obchodu półwiekowej służby Konstantego Idzika, stangreta państwa Chojnackich.

Idzik, pomimo 74-ch lat wieku, do dziś dnia powozi, a całe pół stulecia przesłużył w jednej rodzinie.

Jubilat, pomimo namowy swego chlebodawcy, ani chce słyszeć o odpoczynku, który mu państwo Ch. pragną zapewnić.

W dzień swego jubileuszu otrzymał pamiątkowy zegarek i książeczkę kasy oszczędności na złożoną sumę 200 rs. do zupełnego rozporządzenia.

Idzik jest wdowcem po czterech żonach i dzieci nie ma wcale.

= Ofiara emigracji.

W dniu wczorajszym powróciła do Warszawy rodzina Michała Konieckiego, właściciela osady młynarskiej z za rogatek wolskich, ofiary bałamuctwa emigracyjnego.

Koniecki w miesiącu wrześniu, po sprzedaniu swej osady i skapitalizowaniu całego majątku, opuścił kraj w nadziei dorobienia się znacznej fortuny za oceanem.

Łatwowierny człowiek dojechał tylko do Hamburga i tam został oszukany przez kilku ajentów, którym powierzył swój kapitalik, otrzymując w zamian weksle bezwartościowe.

Koniecki, przeszedłszy wraz z żoną i dziećmi mnóstwo nieprzyjemności, powrócił nareszcie do kraju.

Z całego mienia, wynoszącego przeszło 6,000 rs., pozostało mu obecnie niespełna 1,000 rs.

Wymowny i pouczający przykład dla wszystkich, zamierzających szukać polepszenia bytu w emigracji za ocean.

= Fałszerz.

Moszek Wortman z Białegostoku zatrzymany został w Bazylei, jako oskarżony o puszczanie w obieg fałszywych banknotów zagranicznych.

Wortman usiłował pozbawić się życia.

= Kradzieże.

Pod nrem 9-ym na Próżnej spełniono zuchwałą kradzież na poddaszu; złodzieje dostali się ze strychu sąsiedniego domu przez wyłom w szczytowej ścianie i unieśli bieliznę wartości kilkuset rubli. — Na Gęsiej Ewie Kosterneckiej wyciągnięto z kieszeni woreczek, zawierający 150 rs. w banknotach i drobnej monecie.—Na Nowym-Świecie pod nrem 58-ym w kuchni państwa Czerskich spełniono kradzież rozmaitych rzeczy, stanowiących własność dwóch służących, wartości kilkuset rubli.

= Z ulicy.

Dziś rano na Świętojerskiej Emilja Polanowska, licząca 50 lat wieku, skutkiem nieostrożnego stąpnięcia upadła i złamała lewą nogę.

Na Nowym Świecie kozak Dymitr Petruszyn spadł z konia i poniósł bolesne obrażenia.

= Zagadkowy powrót.

W rubryce tajemniczych zniknięć podaliśmy przed kilku miesiącami wiadomość o Janie Wojciechowskim, robotniku kolejowym, zamieszkałym na Szmulowiźnie.

Wojciechowski, wyszedłszy z domu rano, więcej się nie pokazał i zaniepokojona rodzina, pomimo przedsięwziętych poszukiwań, na ślad W. nie natrafiła.

Przyczyny tajemniczego zniknięcia nikt nie znał i sądzono, że Wojciechowski uległ jakiemuś wypadkowi.

Tymczasem zjawił się on wczoraj w mieszkaniu w podartem odzieniu, wynędzniały, a z odpowiedzi przekonano się, że Wojciechowski jest obłąkany.

Żadnego objaśnienia nie może udzielić, powrót więc jest również zagadką, jak samo zniknięcie.j

= Pdrzucenie.

W domu pod nrem 3-im na ulicy Przeskok znaleziono podrzucone dziecię płci męskiej z dołączeniem całej wyprawki w postaci bielizny i poduszek.

Nadto znajdowała się kartka oznajmiająca, iż dziecię urodziło się 15-go grudnia, a matka prosi, aby przy chrzcie nadano chłopczykowi imiona: Ludwik Napoleon.

Podrzutka odesłano do Dzieciątka Jezus.

= Podejrzenie zbrodni.

W dniu wczorajszym pod nrem 22-im przy ul. Mazowieckiej znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia płci męskiej.

Ponieważ w danym wypadku zachodzi podejrzenie zbrodni, przeto zwłoki zabezpieczono celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Pożar wozu.

Nocy wczorajszej na szosie radzymińskiej z niewiadomego powodu wynikł pożar na wozie, wyładowanym watą i bawełną.

Śpiący woźnica, Jankiel Meyer, wówczas dopiero spostrzegł ogień, gdy pojawiły się płomienie.

Ratunek był spóźniony i cały towar wartości około 300 rs. spłonął doszczętnie, jak również drewniane części wozu.

Meyer, oraz towarzysz jego, Dawid Opatowski, przy gaszeniu mocno się poparzyli.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** korespondent nasz donosi pod dniem 17-ym b. m.: Przewidywania, iż część osób, uwięzionych w czasie zaburzeń z powodu otwarcia składu obuwia Fraenkla, zostanie uwolnioną, okazały się płonnemi. Nikogo dotąd nie wypuszczono z aresztów; śledztwo prowadzi zarówno prokuratorja, jak i policja. Szewcy odbywają obrady nad sposobami przyjścia z pomocą pozbawionej pracy czeladzi. Magazynu Fraenkla, który niezrażony niepowodzeniem, znów nadesłał znaczną ilość towaru i sklep w najbliższych dniach otworzy, całemi dniami strzeże policja.—Klub artystów-malarzy i rzeźbiarzy, istniejący od roku, niezależnie od Koła artystyczno-literackiego, zniżył składkę miesięczną członków z 4 na 2 złr. Na wieczorku z powodu rocznicy założenia klubu licznie zebrali się tutejsi artyści-malarze.—Koncertowała tu fortunnie, bo z uznaniem krytyki i publiczności, panna Boznańska, pianistka.—Śpiewacy szwedzcy, kwartet, występujący w teatrze, podobają się bardzo. Recenzenci muzyczni tutejsi w najpochlebniejszych słowach oceniają technikę śpiewu owych szwedów. Wyjeżdżają oni ztąd do Warszawy. — Wystawa gwiazdkowa prac malarzy, urządzana w salonach Sukiennic, zapowiada się świetnie. Prawie wszyscy wybitniejsi artyści przyrzekli nadesłać swoje prace.— Przy Muzeum sztuki w gmachu Sukiennic ma być urządzona sala do rysowania dla osób, pragnących na miejscu kopjować zbiory muzealne. — W teatrze wystąpić ma w ciągu bieżącego tygodnia, jako debiutantka, p. Niesiołowska z Warszawy.

× **Ze Lwowa** donosi nasz korespondent w drodze telegraficznej, że wczorajszy debiut panny Michaliny Frenkiel-Niwińskiej, siostry cenionego artysty dramatycznego, powiódł się w zupełności. Panna Frenklówna, stypendystka wydziału krajowego i uczennica pp. Souvestrów, wystąpiła w „Trubadurze" i odśpiewała rolę Azuceny. Panna F. N. ma piękny głos mezzosopranowy, wyborną szkołę, grę i deklamację. Znawcy rokują świetną przyszłość młodej śpiewaczce, która z wiosną wyjeżdża do Włoch, gdzie kształcić się dalej będzie pod okiem Lampertiego. Obok panny Frenklówny podobał się bardzo p. Jerzyna, który już po raz drugi zastępował chorego włocha, tenora, i zbierał zasłużone oklaski.

× **P. Stefan Szolc-Rogoziński,** przebywający obecnie w Marsylji, zaproszony został przez tutejsze Towarzystwo geograficzne do wygłoszenia sprawozdania z dotychczasowej swej działalności podróżniczej na jeneralnem dorocznem posiedzeniu tegoż towarzystwa. Po przeszło półgodzinnem żywo oklaskiwanem przemówieniu naszego ziomka, zgromadzeni, na wniosek przewodniczącego, jednogłośnie obrali Rogozińskiego członkiem-korespondentem tej najpoważniejszej spójni świata kolonjalnego we Francji.

× **Odznaczenie.** Dzienniki rzymskie donoszą, iż na egzaminach konkursowych na kilka wakujących posad w ministerjum dworu, najpierwszym na 60-ciu współubiegających się kandydatów był dwudziestojednoletni Władysław hr. Kulczycki, który w r. z. został, tak jak starszy jego brat, Kazimierz, doktorem prawa w uniwersytecie rzymskim *la Sapienza*, gdzie niegdyś nauczał Kopernik. Na egzaminie pisemnym, oprócz prac w kilku językach, podał jedną nadliczbową po polsku, w której udatnie opisywał stosunki Włoch i domu sabaudzkiego z krajem, wspominał o księciu Eugenjuszu, towarzyszu broni Sobieskiego pod Wiedniem, i o Franciszce Krasińskiej, pra-prababce króla Humberta. Komisja, na czele której zasiadali komandor Bianchi, radca stanu, i hr. Bonasi, poseł do parlamentu, orzekła urzędownie egzamin p. K. prześwietnym (*splendidissimo*). Król Humbert powiedział był przeszłego roku w poufnej rozmowie ojcu młodzieńca, hr. Władysławowi Kulczyckiemu, dawnemu tajnemu podkomorzemu miecza i płaszcza ś. p. Piusa IX-go: „Byliście pierwsi pod Wiedniem, synowie więc twoi powinni być zawsze pierwsi we wszystkiem." Jakoż kiedy zebrana komisja winszowała jednomyślnie tak nadzwyczajnego powodzenia młodemu Kulczyckiemu, odpowiedział z prostotą: „Wszak spełniłem tylko rozkaz Jego Królewskiej Mości, ojcu memu udzielony". Obadwaj starsi Kulczyccy posiadają już wielką naturalizację włoską: hr. Kazimierz jest sekretarzem prefektury weneckiej, a hr. Władysław-Jerzy otrzymał już w tych dniach stopień podsekretarza królewskiego i zostanie zapewne przywiązany do osoby króla Humberta, który ich ojca zaszczyca swoją osobistą przyjaźnią. Dawniej na posady dworskie nie było egzaminów, ani konkursu i zależały od łaski królewskiej. Król Humbert postanowił w tym roku, że li tylko zasługa rozstrzygać w tej mierze powinna. Jakoż godna uwagi, iż na najpierwszym egzaminie konkursowym w pałacu kwirynalskim, najpierwszym ze wszystkich kandydatów był młody polak, urodzony we Włoszech.

× **Zakład.** W Gdańsku ufundowany został przez pannę Koch dom dla panien ubogich, które po ukończeniu 60-iu lat schronienie w nim znaleźć mogą. Fundacja obejmuje miljon marek i dopuszcza do korzystania z niej wszystkich, bez różnicy wiary i pochodzenia.

× **W sprawie kradzieży** w Osielsku, pod Bydgoszcze, donoszą, że obecnie wpadła już policja na trop oszusta. Policja przedstawiła bowiem tak proboszczowi w Osielsku, jak i posługaczowi K., który z oszustem owym do Osielska przyjechał, oraz owym dwom chłopcom, którzy dorożkę zamówili, i samemu dorożkarzowi—każdemu z osobna—zbiór fotografij kryminalistów. Wszystkie te osoby wskazały na jedną i tę samą fotografję, poznając w niej oszusta. Jest to były rządzca gospodarski Petrich, rodem z Prus królewskich, znający dobrze okolicę Bydgoszczy. Petrich, który od niejakiegoś czasu mieszka w Berlinie, był już niejednokrotnie karany, siedział nawet w Moabicie w więzieniu, a fotografję jego dołączono do albumu największych zbrodniarzy. Na podstawie zeznań wspomnianych powyżej osób, zażądała prokuratorja bydgoska od policji berlińskiej natychmiastowego przyaresztowania Petricha, co się też stało. Odesłano go pod konwojem do Bydgoszczy, gdzie nastąpi konfrontacja jego z owemi osobami. Poszlaki są znaczne. Zresztą padało zaraz podejrzenie, że Petrich jest sprawcą owej kradzieży, sądząc mianowicie po jego poprzednim biegu życia. Podejrzywają go nadto o popełnienie rozmaitych innych oszustw w okolicy Bydgoszczy.

× **Kordecky.** Trębacz tego nazwiska, służący na parowcu niemieckim „Stosch", wezwany został do Japonji dla urządzenia orkiestry w Tokio. Muzyka ta na instrumentach dętych ma być na użytek japońskiej marynarki utworzona.

× **Cesarzowa Augusta** ofiarowała znaczną sumę na muzeum katolickie, zakładane w Raciborzu.

× **Autor ukoronowany.** Cesarz niemiecki spisuje wrażenia swoje z podróży po Skandynawji. Książka ma być ilustrowana.

× **Broda i wąsy** zostały zachwiane w swym bycie nad Spreą. Cesarz Wilhelm zabronił bezwarunkowo nosić je wojskowym.

× **Wychowawczynią** króla hiszpańskiego została miss Davenport, irlandka, oddawna zamieszkała w Madrycie. Pensja jej roczna wyniesie 17,000 fr. Po skończonem zadaniu otrzyma 12,000 fr. dożywocia.

× **Udział kobiet** w wyborach nie pozostaje bez wpływu! W elekcji radców gminnych w Bostonie brało udział 20,000 kobiet, które dopomogły republikanom do pobicia demokratów. Nie pierwsze to, zresztą, zwycięstwo przy pomocy... białogłowy.

× **Na stanowisku.** Rysownik czasopisma *Graphic* w Suakimie zabity został od postrzału. Wypadek nastąpił przy zdejmowaniu górskiego widoku.

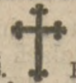
× **Miły dzieciak.** *Zosia:* Mamo, czy to prawda, że mama ma fałszywe zęby?—*Matka* (zmieszana): Co też ty wygadujesz, Zosiu. — *Zosia*: A kiedy ja widziałam, jak mama zęby do ust kładła.— *Matka:* Przywidziało ci się, moje dziecko, to był tylko kawałek cukru. Zresztą o tego rodzaju rzeczach nie mówi się.—*Zosia* (biegnie do sąsiedniego pokoju, gdzie siedzi ojciec): Tatku, mama ma fałszywe zęby, ale... nie chce temu uwierzyć.

— Dziś w dziewiątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 151-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 17,558 wygrał 8,000 rs. u kolektora Salingera w Warszawie, nr. 22,617 rs. 4,000 u kolektora Winterroka w Warszawie, nr. 10,114 rs. 2,000 u kolektora Kustowa w Warszawie, nr. 10,048 rs. 1,000 u kolektorki Walewskiej w Piotrkowie, nr. 15,032 rs. 1,000 u kolektora Bawolika w Warszawie.

NEKROLOGJA.

† We czwartek, to jest dnia 20-go grudnia, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-tej** zrana, jako w wigilję drugiej bolesnej rocznicy śmierci ś. p. Wacława **Szymanowskiego**, redaktora *Kurjera warszawskiego*, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. 3—1288—

† Ś. p. Józefa z Tyszkiewiczów **Maleszewska**, wdowa, po długich cierpieniach, dnia 17-go grudnia r. b. rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 68. Pogrążeni w smutku synowie, synowe, córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny przy ulicy Leszno, w dniu 20-ym grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —3821—



Ś. P.

Stanisława z baronów Grothusów

ALEKSANDROWICZOWA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu dnia 18-go grudnia r. b., przeżywszy lat 46. Dotknięte tym bolesnym ciosem siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 20-m b. m., tj. we czwartek, w kościele Wszystkich Świętych, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3824—

† W dniu 10-ym b. m. zakończyła życie w Berlinie, po krótkich cierpieniach, ś. p. Izabella z Friedrichsów **Tzschoppe**, mając lat 83, o czem pozostała stroskana rodzina zawiadamia przyjaciół i znajomych. —3812—

† We czwartek, to jest dnia 20-go grudnia r. b. odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teofila **Polaskiego**, rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu i komisji rządowej sprawiedliwości, jako w dniu jego imienin, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —3811—

† We czwartek, to jest dnia 20-go grudnia, odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Amelji z Pennerów **Kunickiej**, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —3846—

† Dnia 20-go grudnia, to jest we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Mateusza **Kosiewicza**, b. naczelnika komisji emeryt., odbędzie się msza żałobna w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na którą żona z córką zapraszają familję i życzliwych. —3794

† Dnia 20-go b. m., to jest we czwartek, jako w rocznicę zgonu ś. p. Teodory z Daszewskich **Majkowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana. —3317—

† W dzień imienin ś. p. Tomasza **Wernera**, odbędzie się msza święta w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, w dniu 21-ym grudnia. —3789—

† W niedzielę, to jest dnia 23-go b. m., jako w dniu imienin ś. p. Wiktorji z Węgrzynowiczów **Broniewskiej**, odbędzie się msza święta w kościele św. Anny, o godz. **10-ej** rano. —3815

† Dnia 20-go grudnia, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Karola **Kacperkiewicza**, na które pozostała wdowa wraz z córką i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3813—

† Za duszę ś. p. Klementyny **Samborskiej**, dnia 20-go grudnia, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała matka i brat zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3822—

† W dniu 21-ym grudnia r. b., to jest w piątek, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji z Bizoltów **Koch**, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3799—

— B. p. **Juljan Goldstein**, kupiec, po ciężkiej trzyletniej chorobie, zmarł w dniu 18-ym b. m., przeżywszy lat 36. Stroskani rodzice, bracia i siostry zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z mieszkania rodziców przy ul. Bednarskiej № 23 na cmentarz wyznania mojżeszowego, w dniu jutrzejszym, to jest 20-go grudnia, o godzinie **1-ej** z południa. —3820—

NADESŁANE.

Z DZIENNIKÓW RUSSKICH.

Grażdanin zamieszcza następującą korespondencję z Warszawy:

„Na granicy Priwislanja, w gubernji piotrkowskiej, dotykającej jednym końcem granicy Austrji i Prus i będącej niejako ogniskiem ludności fabrycznej, zdarzył się wybitny objaw ruchu do prawosławia. Wiadomo, że w samej Łodzi pomiędzy robotnikami w fabrykach tkackich jest przeszło dwa tysiące czechów. Wielu z nich należy do kościoła reformowanego, lecz są pomiędzy nimi i katolicy. Jeszcze na wiosnę, kiedy na Wołyniu rozpoczęło się nawracanie na prawosławie całych wiosek, zamieszkałych przez kolonistów-czechów, obudziły się i w sercu łódzkiego czecha żywe zawsze tradycje i dążenia do religji św. Cyryla i Metodjusza. Rozchodziły się nawet uporczywe pogłoski, że szykuje się przejście na prawosławie całą masą. Trudno zamilczeć tutaj i o tem, że najwybitniej dążenie do prawosławia objawiło się wśród czechów-cudzoziemców i katolików, którzy niedawno zostali przyjęci do fabryk i którzy w ostatnich dopiero czasach przyjechali do Rosji. Czesi, którzy oddawna zamieszkiwali tutaj, trzymają się zdala i jak gdyby oczekują wypadków. Nareszcie w niedzielę, d. 25-go listopada, w cerkwi prawosławnej w Łodzi odbyło się uroczyste przyłączenie 9-iu rodzin czeskich, w liczbie 31 osób, do prawosławia. Z pośród nich jeden, Prichal, jest poddanym russkim, pozostali zaś (30) są poddanymi austrjackimi, którzy starali się dotąd bezskutecznie o poddaństwo russkie. Należy się spodziewać, że teraz zostaną wreszcie przyjęci. Powiadają, że trudność uzyskiwania poddaństwa russkiego powstrzymuje od przejścia na prawosławie zamieszkałych tutaj czechów. I rzeczywiście, w jakiem położeniu znalazłby się czech, który przyjął prawosławie, gdyby zmuszony był powrócić do ultra-katolickiej Austrji?"

Dalej znów czytamy:

„Ciekawem może będzie dla czytelników dowiedzieć się, jako o nowości etnograficznej, że wśród ludności lewego brzegu Wisły, w masie kolonistów niemieckich zdarzają się i słowianie, chociaż w mniejszej ilości. Około Łodzi i Zgierza istnieją jednakże całe wioski czechów, o których tutaj niewiele wiemy i które uważają za niemieckie. Od pół wieku istnieje w tej miejscowośai ogromna wieś czeska, Zelów, w której zamieszkuje przeszło 1000 czechów-kalwinów. Gdyby byli katolikami, staliby się oddawna polakami w ścisłem znaczeniu tego słowa, z powodu czysto polskiego charakteru, jaki ma katolicyzm w granicach Rosji, lecz wyznanie ich kalwińskie pozwoliło kolonistom zachować w całości swą narodowość. Niedość na tem: kiedy wśród nich którykolwiek utoruje sobie za pomocą wykształcenia drogę do urzędu, to nie pozostaje na miejscu, lecz jedzie do gubernij środkowych, z których życiem więcej sympatyzuje jego słowiańska natura. Czy owo dążenie do prawosławia przeniknie wszystkie masy zamieszkujących tutaj czechów? Czy zdołamy dopomódz im do stania się słowianami pod każdym względem, a więc i pod względem religji? Czy zdołamy założyć tutaj, na lewym brzegu Wisły, fundamenta słowiańskie i państwowe, mogące zapobiedz zalewowi ze strony germanizmu? Oto pytania, które mimowoli rodzą się wobec tych przyjaznych dla nas objawów, które na granicy naszej ziemi występują wśród naszych współziomków. Trudno jednak zamilczeć, iż od pewnego czasu wśród czechów daje się uczuwać jakaś cisza, która zeszła się z podobną ciszą co do przechodzenia czechów na prawosławie na Wołyniu. Kto wie, czy objawy te nie zostały wywołane przez nasze zachowanie się z jednej strony, a z drugiej przez nieustanną czynność katolicyzmu. W każdym razie możemy sobie powinszować i powiedzieć: plon obfity."

Nieco dalej korespondent pisze:

„Z zadowoleniem możemy zanotować tutaj inny fakt: wzmocnienie fundamentów prawosławia wśród oficjalnie prawosławnej ludności, której większość, jak wiadomo, składa się z urodzonych z małżeństw mieszanych. Szczególniej umocnienia w wierze potrzebowały nasze dzieci, które często do lat 12-tu, tj. do chwili wstąpienia do gimnazjum, wzrastały, nie widząc ani cerkwi prawosławnej, ani prawosławnego duchownego. Podczas zarządu djecezją dzisiejszego arcybiskupa Leoncjusza zrobiono wiele dla wzmocnienia prawosławia wśród ludności, a to drogą budowania nowych cerkwi, zwiększenia liczby duchownych itp. Jednocześnie naczelnik okręgu naukowego zwrócił baczną uwagę na zapewnienie dorastającemu pokoleniu możności nabycia zasad wiary prawosławnej i w tym celu zalecał wznoszenie kaplic w gmachach gimnazjów. Jak dobroczynne i wielkie są skutki takiego postępowania, mogą osądzić tylko ci, którzy tutaj zamieszkują, otoczeni nietylko wpływami obcych religij, lecz i wpływami zupełnie cudzoziemskiemi. Zbudowanie cerkwi prawosławnych przy zakładach naukowych ma nawet szersze nieco znaczenie, ponieważ w wielu miejscach taka kaplica służy jednocześnie za cerkiew parafjalną, jak np. w Łowiczu, Radomiu i w Nowej Aleksandrji. Obecnie poświęcona została nowa kaplica gimnazjalna w Płocku. Jeszcze w r. 1867-ym w tem pięknem miasteczku gubernjalnem zbudowano ładną cerkiew, lecz ta nie wystarczała dla zaspokojenia potrzeb miejscowych. Nowa cerkiew gimnazjalna stanowi dużą salę i może pomieścić przeszło 500 modlących się."

Z ostatniej poczty.

Paryż 17-go grudnia.—*Figaro* wysłał zaraz po uchwale izby nad wnioskiem ratunkowym rządu swojego sprawozdawcę do Lessepsa, który znajdował się ze swojem siedmiorgiem dzieci właśnie w salonie: „Czy znasz pan już uchwałę izby?" „Nie!" odpowiedział Lesseps spokojnie. „Wniosek rządu odrzucony!" Lesseps zbladł i milczał przez chwilę, potem zawołał: „Ależ to niepodobne!" Pani Lesseps dodała: „To niegodziwe!" „Nie sądziłem", odezwał się po pauzie starzec, „aby izba francuska mogła w ten sposób poświęcić interesa kraju. Czyż zapomniała ona, że uchwałą swoją uratować mogła półtora miljarda oszczędności niezamożnych francuzów? Nie mam sobie w tym strasznym kataklizmie nic do wyrzucenia. Robiłem co mogłem dla jego zażegnania, czując to, że upadek kompanji stanowi nietylko ruinę miljona współobywateli, ale że jest on także nieszczęściem całego kraju, hańbą naszej flagi i tryumfem wrogów! Tyle mnie pociesza, że zamianowani przez sąd administratorowie uznali, iż w operacjach naszych było wszystko jasne, uczciwe i lojalne. Poniosłem wszystkie ofiary, aby ocalić ziomków." Lesseps mówił to ze łzami, a siedmioro dzieci wisiało mu u szyi, pocieszając: „To się też papie uda!" Lesseps sam wyraził otuchę w wykończenie budowy kanału. *Figaro* zapewnia, że jedna z córeczek Lessepsa, widząc boleść ojca, zawołała: „*Vive Boulanger*!" Istotnie organa Boulangera, z najpoważniejszą *La Presse* na czele, ganią surowo niewłaściwy krok izby. W tej chwili krążą najrozmaitsze hypotezy o rozwiązaniu sprawy. Ogłoszenie upadłości towarzystwa zdaje się być wykluczonem, toż samo prosta likwidacja, nie można bowiem puścić z kwitkiem całej armji pracujących nad przekopaniem kanału. Do kombinacyj możliwych zaliczają zwłaszcza trzy: 1) obecna kompanja prowadzi dalej budowę, uzyskawszy pożyczkę przez wielką emisję nowych losów lub pożyczki hypoteczne; 2) utworzenie nowej kompanji, z odsądzeniem od udziału w niej członków dotychczasowej rady zarządzającej i odwołanie się do kraju; dawni akcjonarjusze mieliby pierwszeństwo w subskrypcji; 3) utworzenie towarzystwa, któremuby wydzierżawiono dokończenie kanału, z dobrodziejstwem jego eksploatacji po wybudowaniu przez lat 20 i zwrócenia go potem dotychczasowemu towarzystwu.

Belgrad 17-go grudnia. — W stolicy wrzała wczoraj zacięta walka wyborcza. Liczba wyborców wynosiła 4,445; krążyło sześć list kandydackich. Lista koalicji liberalno-radykalnej zwyciężyła 813 głosami; postępowcy mieli głosów 518, liberałowie 444. Listę liberalno-postępową unieważnił Garaszanin. Głosy żydów rozstrzeliły się. Urzędnicy głosowali przeważnie za listą ściśle liberalną Risticza. Porządek panował przez cały czas wzorowy. Wojska skonsygnowane były w koszarach. Ogół wierzy w to, że jeszcze przed zebraniem się wielkiej skupczyny nastąpi zmiana ministerjum w duchu radykalnym; inni spodziewają się ministerjum koalicyjnego, złożonego z trzech stronnictw.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 19-go grudnia. (*Tel. pr. K. W.*)—*Grażdanin*, który wczoraj zapowiedział rychły powrót ks. Dołgorukiego do Teheranu, dowiaduje się dzisiaj z najpewniejszego źródła, że za powrotem jego do Persji nastąpi nietylko zupełne zadosyćuczynienie interesom Rosji, lecz poczynione zostaną takie nawet koncesje ze strony rządu perskiego, które przyniosą więcej korzyści Rosji, aniżeli zdobyła ich Anglja przez otwarcie rzeki Karunu dla wolnej żeglugi. (*Aj. półn.*)

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Śledztwo wstępne w sprawie Geffkena ukończone.

Berlin 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wyprawa Wissmana do Afryki zostanie prawdopodobnie odroczona do chwili, w której nadejdą pewniejsze wiadomości o losach Emina baszy. Dotąd w doniesienia Osmana Digmy silnie wątpią.

Paryż 19-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Akcjonarjusze towarzystwa panamskiego zbierają podpisy pod deklarację, zrzekającą się pobierania procentów aż do ukończenia budowy.

Londyn 19-go grudnia. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Rząd egipski chce zrezygnować z dalszej obrony Suakimu ze względu na oszczędności budżetowe. Gabinet angielski jest temu przeciwny.

Berlin 19-go grudnia, g. 2. m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce 207 50 (wczoraj 206.60)
Ruble na dostawę 206 50 (wczoraj 205.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go grudnia.

Krótkim **Berlinem** obracano po 48.55, 48.50, 48.45 i 48.40, przeważnie jednak po 48.45 i 48.42$\frac{1}{2}$, przy żądaniu 48.60.

Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 48.25.

Londyn krótki ofiarowano po 9.78$\frac{1}{2}$, sprzedawano po 9.74$\frac{1}{2}$.

Paryż krótki sprzedawano po 39 i 38.97$\frac{1}{2}$, przy zaofiarowaniu po 39.10.

Wiedeń krótki brano po 81.25 i 81.15, chcąc otrzymać 81.35.

Żądano za listy zastawne m. Warszawy 96.75, 94, 93.75, 93.35 i 93, stosownie do serji. Zapłacono 96.15 za kilka tysiecy I ser., 93.65 i 93.40 za kilka tysięcy III ser. i 93.30 za kilka tysięcy IV-ej serji.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.50 I ser. i po 95.50 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 96.40, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 95.20 i 95.25.

Obligi kanalizacyjne m. Warszawy starano się umieścić po 90.50.

Notowano dziś w żądaniu akcje: banku handlowego w Warszawie po 335, warszawskiego banku dyskontowego po 300, banku handlowego w Łodzi po 350, warsz. Tow. fabryki stali po 1000, starachowickie po 70 i Zawiercie po 300; w poszukiwaniu zaś po 220 akcje warsz. Towarzystwa ubezpieczeń od ognia i 275 hutnicze.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe. Berlin krótki ofiarują po 48.40.

W. O.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Otrzymałem—dzięki!
3810 *Ol.*

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów prospekt na *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne.*

Wydawnictwa dla Dzieci i Młodzieży Księgarni J. M. HIMMELBLAUA w Krakowie,
na Składzie Głównym w Księgarni G. CENTNERSZWERA w Warszawie.

1740

Nauka czytania:

Elementarzyk domowy, łatwa metoda nauki pisania i czytania p. Poechego, z 8 kolorowemi rycinami . . . rs. — kop. 35.

Bajeczki wierszem i prozą:

Jachowicz. Bajki i powiastki dla dzieci, z 24 drzeworytami. Kolorowane oprawne . . . rs. 2 kop. —.
Krasicki. Bajki z illustracjami Kruszewskiego i Tondosa. Kartonowane . . . rs. 1 kop. —.
Obrazki zwierząt domowych z 6 chrom., in 4-to, w opowiadaniach i wierszykach . . . rs. — kop. 90.
„ „ polnych i leśnych, z 6 chrom., in 4-to, w opowiadaniach i wierszykach . . . rs. — kop. 90.

Powiastki dla młodszych dzieci:

Historyjki Mamuni. Zbiór najpiękniejszych powiastek, z 8 rycinami . . .
Hoffmann. Różany ogródek. Powiastki z 4 chromolitogr. kart. . . . rs. — kop. 50.
Poeche. Róże i fijołki, powiastki i wierszyki, z 8 rycinami kart. opr. . . . rs. 1 kop. —.
Schmid X. Kan. Światek dziecięcy, 120 powiastek z 8 chromolit. kart. . . . rs. — kop. 40.
— Skarb złoty, 100 powiastek z 8 rycinami kart. . . . rs. 1 kop. —.
rs. 1 kop. —.

Opracowania klasycznych powieści dla dzieci, in 4°:

Don Kiszota z Manszy, zabawne przygody, z 6 chromolitogr. kart. . . .
Defoe. Robinzon Kruzoe, czyli przygody rozbitka, 6 chromolitogr. kart. . . . rs. 1 kop. —.
Guliwera. Podróż do Liliputów, z 6 wielkiemi kolorow. rycinami . . . rs. — kop. 90.
„ Podróż do Olbrzymów, z 6 wielkiemi rycinami kart. . . . rs. — kop. 90.
Poeche. Nowa Genowefa, z 6 kolorow. rycinami . . . rs. — kop. 90.
Tysiąc nocy i jedna w powiastkach, z 6 kolorow. rycinami kart. . . . rs. 1 kop. —.
rs. — kop. 90.

Podróże, przygody i opowiadania dla młodzieży. w oryg. opr.

Cooper. Poszukiwacz barci, przygody osadników w północno-zachodniej Ameryce, z 6 chromolit. rycinami. W bogatej złoconej oprawie . . . rs. 1 kop. 60.
— Czerwony Korsarz, z 5 kolor. rycinami opraw. . . . rs. 1 kop. 60.
— Ostatni Mohikanin i pogromca zwierza, z 6 rycinami chrom. opr. . . . rs. 1 kop. 60.
Grajnert Józef. Obrazki historyczne (opow. z dziej. pol.), kolor., opraw. . . . rs. 1 kop. —.
Najnowsza podróż do bieguna półn. i pobyt w krainie lodowców, 8 chrom. w bogatej złoconej oprawie . . . rs. 1 kop. 60.
Petelenz. Walki Zulów i Boerów. Obrazki myśliwskie z Afryki południowej, z 4 chromolitogr. rycinami. W bogatej oprawie . . .
Pamiętniki młodej panienki z 3 rycinami. W oprawie złoconej . . . rs. 1 kop. 60.
Stanleja wyprawy i przyg. w środkowej Afryce, z 4 chr. W oryg. opraw. . . . rs. 1 kop. —.
Wspomnienia z podróży młodej panienki, z 3 rycinami kolor. w pięknej oprawie . . . rs. 1 kop. 60.
rs. 1 kop. —.

German. Mitologja dla młodzieży, z ryc. karton. rs. 1 kop. 20 opraw. . . . rs. 1 kop. 50.

Też w wydaniach tanich w mniejszym formacie:

Becher-Stowe. Chata wuja Tomasza, z 3 rycinami ozdob. opraw. . . .
Campe. Odkrycie Ameryki, w 3 tomach, z rycinami ozdob. opr. Krzysztof Kolumb z rycin. kolorow. . . . rs. — kop. 50.
— Przygody Korteza zdob. Meksyku, opr. . . . rs. — kop. 50.
— Pizarro zdobywca Peru, z ryc. kolor. opr. . . . rs. — kop. 50.
Hofman. Przygody Piotra na okręcie z rycinami kol. ozdob. opraw. . . . rs. — kop. 50.
Schmid X. Kan. Jajka wielkanocne i Henryś z Eichenfelsu z 4-ma kolor. rycinami opraw. . . . rs. — kop. 50.
— Jaskinia Beatusa, z rycinami kolorow. opraw. . . . rs. — kop. 50.
— Koszyk kwiatów, zajmująca powiastka dla dzieci z 4-ma kolorow. rycinami, oprawna . . . rs. — kop. 60.
— Róża z Tanenburgu z 3-ma kolor. rycinami, opraw. . . . rs. — kop. 50.
— Wigilja Bożego Narodzenia z 3-ma kolorow. rycinami opraw. . . . rs. — kop. 50.
Sozański. Przygody białych z Indjanami, z kolorow. rycinami, w ozdobnej oprawie . . . rs. — kop. 40.
— Odtrącone dziecię, z kolorowemi obrazkami. oprawne . . . rs. — kop. 40.
— Powódź. z kolorowemi obrazkami, oprawne . . . rs. — kop. 50.
rs. — kop. 50.

Książki do nabożeństwa w eleganckiem wydaniu, kieszonkowym formacie:

X. Brzozowski. Westchnienia duszy pobożnej, w rozmaitych oprawach od . . . rs. 1 kop. 20.
Morawski. Bóg miłością moją, w rozmaitych oprawach od . . . rs. 1 kop. 20.
— Nabożeństwo Rzymsko-Katolickie, w oprawie od . . . rs. — kop. 55.

GWIAZDKA Na 1889 R.
NAJNOWSZE
KSIĄŻKI DLA MŁODZIEŻY
wydane nakładem
Maurycego Orgelbranda
w Warszawie.

W imię koleżeństwa. Powieść dla młodego wieku, przez **Br. Porawską.** Tom obszerny, kartonowany, rs. 1.50. W oprawie ozdobnej rs. 2.

Garbusek. Powieść dla dorastających panienek, przez **Marję Świderską.** Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, w płótno ang. ze złoceniami rs. 1.50.

Przygody młodego chłopca w szkołach, przez **A. Lourie.** Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1.20, w ozdobnej oprawie rs. 1.80.

Osadnicy Kanadyjscy. Powieść dla młodzieży, przez **Kapitana Marryata**, przekład **Zofji Bukowieckiej.** Ozdobiona 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, oprawne w płótno ang. rs. 1.50.

Pamiętniki starego szlachcica, według pierwowzoru ułożone dla młodzieży przez **Jerzego Laskarysa.** Ozdobione 8-ma chromolitografjami i 15 drzeworytami rysunku **Ant. Zaleskiego.** Kartonowane rs. 2 kop. 25; w oprawie z płótna angielskiego bogato złoconej rs. 3.

Złoty ołtarzyk dla małych dzieci. (Najlepsza i najtańsza ze znanych książeczek do nabożeństwa). W oprawach za 50, 60, 80 i 90 kop.

Wszystkie inne książki przez kogo-bądź ogłaszane, nabywać można w księgarniach MAURYCEGO ORGELBRANDA naprzeciw posągu Kopernika i przy ulicy Senatorskiej Nr 32. — Pocztą przesyłają się też za przekazem pocztowym do opłaty na miejscu odbioru posyłki. r2010

NA GWIAZDKĘ
Księgarnia i Skład Nut
M. ARCTA
w Warszawie, Nowy-Świat 53.

Posiada **w znacznym wyborze na podarki gwiazdkowe** dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych **wszelkie książki** polskie, francuzkie i niemieckie, wydawane lub ogłaszane przez innych księgarzy, oraz książki i dzieła z illustracjami, w oprawach ozdobnych.

Z wydanych zaś własnym nakładem lub na własność nabytych, poleca:

Anczyc L. Zwierzęta mówiące, z rycinami kolorowemi, opr. Rs. 1.
Atlas przyrodniczo-geograficzny, ułożony podług Szeidera przez **Ślósarskiego**, zawierający 16 tablic z 600 pięknemi rysunkami, Rs. 1 kop. 80.
Album: Maksa i Aleksandra braci Gierymskich. Piękny i obfity zbiór rycin z teki stem A. Sygietyńskiego. W oprawie karton. Cena zniżona z Rs. 5 na **Rs. 2.50.**
Budziński St. Z obcego parnasu. Zbiór poezyj, w ozdobnej oprawie **Rs. 2.**
Chmielowski P. Zarys literatury polskiej z ostatnich lat 20, w opr. ozd. **Rs. 2.**
Dziecinkom na więz.nie. Osmnaście prześlicznych obrazków kolorowanych z wierszykami, w ozdobnej opr. Cena **kop. 80.**
Green. Brat ociemniały, powieść dla młodzieży, z rycinami, w opr. karton. **kop. 60**, w opr. ozd. **kop. 90.**
Gomulicki Wiktor. Poezje w ozdobnej opr. Rs. 1 kop. 50.
Gould Joanna. Gwiazda Przewodnia. Powieść dla dorastającej młodzieży, tłomaczyła z angielskiego Zofja Hartingh. Cena w opr. kart. Rs. 1 kop. 35.
Jeske A. Świat i dzieci czyli nauka o rzeczach, z rycinami kolor. 3 tomy, każdy tom kartonowany, Rs. 1 kop. 80.
Jeske A. Równianka czyli zbiór opowiadań i powiastek dla dzieci, z rycinami kolorowanemi, kart. kop. 90. Wydanie skromniejsze kop. 45.
Junosza K. Bukiecik. Podarek dla dobrych dzieci, 20 prześlicznych obrazków kolor. na 16-tu tablicach, oraz wierszyki i bajeczki zebrane z różnych autorów dla dzieci od lat 2—7. Wydanie drugie. W ozdobnej oprawie Rs. 1 kop. 30.
Mickiewicz Adam. Poezje, 3 tomy, wyd. b. firmy Gruszeckiego, wydanie piękne na papierze welinowym. Cena zniżona, z Rs. 3 na Rs. 1, w ozdobnej opr. Rs. 1 kop. 60.
Słowniczek wyrazów obcych w potocznej mowie używanych, Rs. 1, w opr. Rs. 1.20.

UWAGA. Wszelkie zamówienia na książki, pisma i nuty, Księgarnia załatwia szybko i wysyłać może na życzenie za przekazem pocztowym.
Katalogi książek, pism i nut dostarcza bezpłatnie. 2076r

Wybór wielki.

Ceny niskie. — Ceny niskie.

HANDEL JANA BARTOLD,
Marszałkowska 138,
ma zaszczyt polecić na nadchodzące Święta
BAKALJE
w wyborowych gatunkach, oraz wszelkie inne towary i **Pierniki.** 1787
Wybór wielki.

„WATERBURY"

Amerykańska największa w świecie fabryka zegarków kieszonkowych (Remontoir), wyrabiająca 2,000 sztuk dziennie.
Jeneralny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo
I. L. EHRLICH, Rymarska 8.
Celem obznajmienia Publiczności z zegarkami „**Waterbury**", sprzedaję takowe codziennie od godziny 10-ej do 4-ej, z wyjątkiem niedziel i świąt,
po rs. 5.90 za sztukę
łącznie z eleganckiem pudełkiem.
Zamówienia z prowincji wykonywają się bezzwłocznie. 2088R

NA GWIAZDKĘ
Skład Materjałów piśmiennych, rysunkowych i towarów galanteryjnych
WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,
Miodowa Nr 497b,

otrzymawszy już wszystkie towary z zakupów zagranicznych, poleca między innemi bogaty wybór pięknych i najnowszych **wyrobów bronzowych Cuivre poli i z marmuru**, jako to: **Kandelabrów, Tac** do biletów wizytowych, **Kałamarzy, Lichtarzy, Garniturów do palenia**, oraz **Wielki wybór**

Albumów do fotografij
od najniższych cen aż do wykwintnych,
znaczny wybór Ramek do fotografij,
a także **Bivoirów** tak z pluszu jak i ze skóry, przytem wielki wybór **Wachlarzy, Perfum** francuzkich i angielskich, **Flakony** do tychże i oryginalna

Eau de Cologne
Place Juliers Nr 4 i gegenüber dem Neumarkt,
oraz
piękny Papier listowy, ozdobny,
z winetami, kwiatami etc.

DLA MŁODZIEŻY:
Komplety przyborów piśmiennych szkolnych, Farby, Rajszengi, Albumy do rysunków i marek pocztowych etc.

NOWOŚĆ
Pióra szklanne, a także **Pieczątarz do listów** Excelsior zwany, nie pozwalający otworzenia listów bez rozerwania takowego. 1773

Na GWIAZDKĘ

Dziecinne Mebelki

polecają 1789

B-cia THONET,

ulica Kotzebue Nr 2.

Jeneralny Reprezentant

Maurycy MACHONBAUM.

PIEKARNIA

Nowy-Świat Nr 8.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia wypiekane będą Strucle maślanne i montowe oraz urządzoną została sprzedaż Pierników z fabryki A. Ehestaedt, z czem polecam się Szanownej Publiczności. 1784

M. THIEL.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia pod korzystnemi warunkami Sklep przy ulicy Niecałej Nr 2, pod firmą 1783

RUSSKI MAGAZYN

z towarem i całem urządzeniem. Bliższą wiadomość powziąć można w tymże sklepie.

Tylko na Święta

tanio się sprzedają **Śliwki zagraniczne** w różnych gatunkach na funty i na pudy. — **Orzechy włoskie** na kopy i na funty.— **Orzechy tureckie**, **Gruszki**, wszystko tanie. — Plac Bankowy przy rogu Przechodniej № 10 domu, sklep № 16. 1785



SKŁAD Instrumentów

muzzcznych, Strun i wszelkich przyborów do tychże oraz **Harmonij**. Ceny nizkie, otwarty został na **Pradze** w tych dniach przy rogu ulic Targowej i Brukowej № 27, obok domu Müka. 1786

Stefan Wrotnowski.

Nadszedł świeży transport

GORCZYCY

francuzkiej, kuracyjnej zwanej, którą funt oczyszczonej po kop. 50, a nieoczyszczonej po kop 30, polecają R2065

ARTHUR & Com.

ulica Leszno № 4.

Elektoralna № 7

SKŁAD DETALICZNY

WÓDEK

Jeziorkowskich

Elektoralna № 7. Elektoralna № 7.

poleca. **Czyste**, **Spirytusy**, **Słodkie**, jakoteż **Likiery** na sposób zagraniczny, oraz **PIWO** butelkowe lagrowe i **PORTER Rygski** na sposób Angielski, po cenach przystępnych. 2072R

Elektoralna № 7.

OGŁOSZENIE.

Dnia 12 (24) Grudnia o godzinie 10 zrana, w kancelarji Keksholmskiego grenadjerskiego pułku w twierdzy Warszawa, odbędzie się licytacja **na dostawe miesa dla rot i zarządu na 1889 rok**. 1774

WDOWY

M. A. POPOWA

Oczyszczone (czyste) od 57 do 77 kop. **wódki, nalewki, likiery** od 55 do rs. 3, naczynia przyjmujemy napowrót po 5 kop. but., 3 kop. pół butelki. **Z południowych brzegów Krymu Kaukazkie, Greckie i Węgierskie**

WINA

wystałe w piwnicach i rozlane w butelki na wyłączne nasze zamówienie: **Bordo**, **Rysling**, 50 kop.— **Kachetyńskie 65 kop.**— **Margo**, **Sotern**, **Muskat** 75 kop. — **Lafitte**, **Madera**, 90 kop. — **Węgierskie** po rs. 1 i rs. 1.50.

ŚWIECE NEWSKIE

Wyroby Cukiernicze:

Landryna, Bormana Leonowa i Einema.

Kawa palona w puszkach Einema i Sirotinina.

KAWIOR PRASOWANY

w puszkach blaszanych po rs. 1.35 i rs. 1.65.

KARTY DO GRY

Opakowanie towarów, dostawę na dworce Dróg Żelaznych i po mieście przyjmujemy na swój koszt.— PP. Kupcom odpowiedni rabat,

2081R

poleca Skład

B. Perłowa i S-ów

w Warszawie,

Nalewki Nr 12.

---

12 RYMARSKA 12

Bracia Lesser

NAJWIĘKSZY

SKŁAD TOWARÓW

W KRÓLESTWIE,

POLECA

Wielki wybór

Przedmiotów

NA

„GWIAZDKĘ”

a mianowicie:

Bronzy, Cuivre-poli, Żyrandole, Kandelabry, Kolumny, Patery, Żardiniery itd.

Wyroby:

skórzane, chińskie, majolikowe i t. p. Albumy i Wachlarze oraz wielki wybór rozmaitych praktycznych ARTYKUŁÓW.

WIELKA WYSTAWA ZABAWEK.

Dla dogodności Szanownej Publiczności w zakupach przedświątecznych, Magazyn otwarty będzie w **Sobotę i Niedzielę.** 1999r

---

Ceny najniższe u Napoleona

Ceny najniższe bez blagi. Ceny bezwarunkowo najniższe

Ważne dla wszystkich!

Z powodu zmiany właściciela Składu zabawek pod firmą Napoleon, Marszałkowska 107 róg Chmielnej, ceny zabawek zupełnie zniżone, wybór wielki, z czem polecam się Szanownej Publiczności na nadchodzącą 1777

Gwiazdkę.

NAPOLEON

Marszałkowska Nr 107

róg Chmielnej.

ŚRODEK PEWNY.

Za zezwoleniem Rady Medycznej Ministerjum spraw Wewnętrznych.

Proszek przeciwko katarowi

PROWIZORA

M. KISSERA

w Petersburgu.

Cena pudełka 50 kop.

Dostać można we wszystkich aptekach i składach materjałów aptecznych.

Skład główny w aptece Biertümpfla i Gessnera, Aleja Jerozolimska 27. 1632

Lejb Gwardji Wołyński Pułk

wzywa życzących dostarczać mięso i słoninę dla pułku w 1889 roku. Warunki dostawy można dostać w każdym czasie u Szwajcara Klubu oficerskiego, ul. Przejazd, Koszary Mostowskie. Potrzebne objaśnienia można otrzymać codziennie około godziny 12-ej w południe, w Klubie oficerskim u Członków Komisji.

Licytacja odbywać się będzie w Kancelarji pułku 19 Grudnia st. stylu, przyczem każdy życzący uczestniczyć w licytacji, winien wnieść 200 rubli w tymże dniu prezydującemu komisji, o relicytacji będzie zawiadomienie na miejscu. 1747

Z powodu wyjazdu do sprzedania nieodwołalnie z d. 1-ym Stycznia 1889 r.

Skład Herbaty

z urządzeniem i dwuletnim **kontraktem**, zdatny na **Skład kolonjalny**, **Handel Win** lub **Szynk**, cena przystępna. Wiadomość na miejscu, **Marszałkowska № 109, Magazyn Markowkina.** 2011R

Dla Browarów.

CHMIEL

prasowany Bawarski

(Lagerbierhopfen)

do sprzedania w kantorze

Karola Jacobson.

Chłodna 19. 2012R

Bez zysku!!!

Bez zysku!!! Bez zysku!!!

Na Gwiazdkę

sprzedaję wszelką Biżuterję

bez zysku.

J. Wiediger jubiler.

Krakowskie-Przedmieście № 19.

Bez zysku!!! 2006R

PODARKI

Kompleta Farb ozdobne i zwyczajne. **Pudełka** do farb olejnych. **Kompleciki** rysunkowe. **Pastele**, **Książeczki** i **Obrazki** do malowania dla dzieci. **Cyrkle**, **Rejscejgi**, **Rejsbrety**. poleca 1760

Księgarnia, Skład Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych

i MALARSKICH

J. Błaszkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 24.



GŁÓWNY SKŁAD
ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH
W WARSZAWIE,
KRAKOWSKIE - PRZEDMIEŚCIE Nr 55,
poleca w wielkim wyborze

CHUSTKI

Perkalowe białe w różnych wielkościach	tuzin	od Rs.	0.80	do Rs.	1.05
Półpłócienne „ „ „	„	„	1.60	„ „	2.70
Płócienne białe, wielkość 15"=38 ctmtr.	„	„	1.60	„ „	2.00
„ „ „ 17"=45	„	„	2.00	„ „	3.90
„ „ „ 19"=48	„	„	1.80	„ „	8.40
„ „ „ 21"=53	„	„	2.10	„ „	10.00
„ „ „ 23"=58	„	„	6.70	„ „	10.00
„ „ ourlé à jour	„	„	7.20	„ „	20.00
„ „ z kolor. wrabianemi brzegami różnej wielkości	„	„	2.70	„ „	7.00
„ „ szare	„	„	—	„ „	4.60
Półpłócienne kolorowe	„	„	—	„ „	3.40
„ crême	„	„	—	„ „	4.70
Płócienne z kolor. drukowanemi brzegami	„	„	5.50	„ „	9.50
Bawełniane dziecinne z figurkami	„	„	—	„ „	2.50

Batystowe (Cambrie) białe	tuzin	od Rs.	7.50	do Rs.	22.00
„ męskie	„	„	9.00	„ „	15.00
„ z ourlé à jour w różnycn wiel.	„	„	8.00	„ „	24.00
„ linon ourlé à jour	„	„	16.00	„ „	38.00
„ z prawdziwemi koronkami	sztukę	„ „	6.00	„ „	21.00
„ z kolor. fantazyjnemi brzegami i obrębem)	tuzin	„ „	—	„ „	—
ourlé)	„	„	7.00	„ „	21.00
„ haftowane biało i kolorowo	sztukę	„ „	1.50	„ „	8.00
Jedwabne (pochettes) kolorowo i z brzegami kolorowemi	„	„	0.50	„ „	3.50
„ fulary dla zażywaj. tabakę	„	„	3.00	„ „	4.50
Płócienne kolorowe „ „	tuzin	„ „	10.50	„ „	15.00
Półpłócienne „ „ „	„	„	1.65	„ „	5.50
Na szyję (cachenes) białe i kolorowe półjedwabne	sztukę	„ „	0.65	„ „	1.50
„ „ fantazyjne czysto jedwabne	„	„	2.00	„ „	12.00

Partję Chustek batystowych z 200 tuzinów czysto lnianych francuzkich cieniuteńkich, cena zwykła 18 rs. po 12 rs. tuzin.

Zamówienia na hafty i monogramy wykończają się w jak najkrótszym czasie i jak najstaranniej.

2086R Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

WIELKA WYPRZEDAŻ
w Magazynie pod firmą
W. OCETKIEWICZ,
Trębacka Nr 4,

dom Szeiblerów,

resztek wysortowanych Materjałów Meblowych, Dywanów i Serwet, niżej ceny kosztu. 2068r

Wyprzedaż trwać będzie przez 3 dni, począwszy od 18 b. m.

Dom Handlowy Leopolda Meyer,
26, ZIELNA 26,

otrzymał na skład i poleca **wyroby Towarzystwa Przemysłowego**

Braci Krestownikow w Moskwie
ŚWIECE STEARYNOWE,
Glicerynę czysto chemiczną białą i żółtą, **Oleinę, Kastorynę** i t. p.

Ceny fabryczne. 1814R

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
AUG. HINTZ,
Krakowskie-Przedmieście 89, Plac Zamkowy,

poleca po cenach możliwie nizkich:

Wina czyste naturalne, oryginalne zagraniczne.
Koniaki i Likiery zagraniczne, oraz **Wódki i Nalewki** tutejsze i russkie, **Wolfschmidta, Popowej i Timofiejewskich.**
Herbatę w różnych doborowych gatunkach, własnego importu i opakowania.
Kawy, Ceylon, Perłowa i inne, } wszystkie w najlepszych gatunkach,
Kawy też same palone, }
Ser oryginalny Szwajcarski. 1738
Oliwę Nicejską Extra Vierge.

„GUDRONIT."

Na paszkwile, rzucane przez p. Gustawa Rittera, wynalazcy osławionego exsiccatora, z powodu działalności naszej firmy,—nie odpowiadamy. W obronie tylko własnej zmuszeni jesteśmy zaznaczyć, że kłamstwem jest, jakoby p. Ritter gdziekolwiek po nas poprawiał robotę niszczenia grzyba drzewnego,—a tem samem przy ulicy Świętokrzyzkiej № 29, gdyż w tej posesji środki nasze nigdy stosowane nie były. Interesowani mogą to sprawdzić sami u zarządzającego tym domem, p. Adama Przepiórkowskiego.

Co do nas—w tym już czasie tępiliśmy grzyb drzewny w trzech miejscowościach, gdzie nic nie pomógł osławiony „exsiccator," chociaż był obficie wszędzie używany, a mianowicie:

1. W Smardzewie (przez Gąsocin st. D. Ż. Nadwiślańskiej), w domu mieszkalnym W. Józefa Morawskiego—już po dwóch latach grzyb się powrócił i zniszczył posadzki. Przeróbkę tę prowadziliśmy na żądanie właściciela tego majątku.

2. W Nowej Aleksandrji (Pulawach), w willi JW. Senatora Arcimowicza, gdzie po dwóch latach grzyb się znów okazał. Roboty dokonywaliśmy na wezwanie i pod technicznym nadzorem p. Augusta Łobodzińskiego, inżeniera. (Warszawa, Krucza 15).

3. W domu mieszkalnym Kolei Konnej w Warszawie, w półtrzecia roku pomimo bardzo obfitego użycia „exsiccatora," grzyb zniszczył w dwóch pokojach podłogi i ścianę środkową. Roboty wytępienia grzyba naszemi środkami, prowadzone były przez naszą firmę na żądanie W. Chorążego, Dyrektora Kolei Konnej w Warszawie.

NB. Umyślnie podajemy adresy, aby każdy z interesowanych mógł sam sprawdzić te fakta.

Firma „Gudronit." Budowniczy **A. Ciszewski i Spółka.**

Warszawa—Wierzbowa 6, Hotel Angielski. 1730

Główny Skład
2045R

1-go MOSKIEWSKIEGO ZAKŁADU REKTYFIKACYJNEGO
J. A. KOSZELEWA
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 40

poleca swe **Wódki oczyszczone** i **Spirytus wyższej dobroci,** ktore są do nabycia **we wszystkich Składach Win w Warszawie i na Prowincji.**

NA CZASIE!
Wielki wybór Staników
trykotowych (Jersey) Paryzkich i **Sukienek** dziecinnych w najświeższych fasonach, mogące też służyć za modele.

Ceny bardzo przystępne.

Królewska Nr 45, mieszkania 4. 2022

!!!Na Gwiazdkę!!!
dla uczącej się młodzieży **Modele Lokomotywek i Lokomobilek** działających za pomocą pary, oraz **Fontanny, Szlifiernie** itp. poleca na składzie

M. Grodzieński,
Mechanik. — Warszawa, Nowy-Świat № 52, 1-e piętro od frontu. 1791

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura nauczycieli, guwernantek i bon J. Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost Resursy Obywatelskiej. 2681

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2254

Biuro nauczycielskie kaucjonowane Jasińskiej, Berga № 6. Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2856

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 24841

Nauczyciel, izraelita, z wykształceniem gimnazjalnem potrzebny jest, na całodzienne zajęcie do 3-ch chłopców. Wynagrodzenie oprócz całkowitego utrzymania—rs. 300 rocznie. Wiadomość w fabryce wosku na Szmulowiźnie za Pragą. 25033

Osoba posiadająca dokładnie języki, w szczególności francuzki, oraz nauki klasyczne, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Złota № 9, mieszkania 65. Rano do 12, wieczorem od 6-ej. 2855

Potrzebny jest guwerner na wieś, znający języki: polski, russki i niemiecki. Wiadomość Chojnicki, Nowy-Świat № 58. 24952

Potrzebny jest nauczyciel początkowy, mający upoważnienie. młody, kawaler, do szkoły na prowincji. Wiadomość na ulicy Zajęczej domu 12, m. 9. 25017

Potrzebny pedagog w zakresie filologicznym na wieś, dla przygotowania dwóch chłopców. Wiadomość: kantor przewozowy, Zaborski i Ska, Krakowskie-Przedmieście 60. 25052

Russki guwernantki, polacy guwernerowie potrzebni. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 24998

W nowej szkole rzemiosł dla kobiet A. Korycińskiej, Trębacka № 2, przyjmują się uczennice na krój sukien najnowszym sposobem, szycie, upinanie, krój, szycie bielizny, stroje damskie, krawaty męzkie, haft, pończosznictwo, rękawicznictwo, rysunki w zastosowaniu do rzemiosł, metalorytnictwo, litografja, wypalanie na drzewie i skórze, malowanie na atlasie, porcelanie, heljominjatury, retuszerja, wyroby z barbotiny, pozłotnictwo, koszykarstwo, tokarstwo, introligatorstwo, szewctwo. 23719

Wychowawcy—nauczyciele elementarni, uzdolnieni i doświadczeni, ze świadectwami na prawo nauczania, potrzebni są zaraz. Pensja rs. 300 oprócz różnych dodatków. Królewska 33, m. 4, od 2—4 po południu. 2898

Posady i prace.

Buchhalterji znajomość ułatwia każdemu znalezienie posady,—nauki tej wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, W. Chmielewski, Bracka 5. 2785

Chłopcy potrzebni do szewca. Bugaj № 8, mieszkania 26. 24991

Francuzka krawcowa potrzebna na wieś, znająca roboty wszelkie do tualety damskiej należące. Bliższe szczegóły podawać poste-restante „M. M." Brzezin, gubernja Piotrkowska. 24709

Ktoby z pp. aptekarzy, zamieszkałych na prowincji w większem mieście, życzył sobie przyjąć ucznia zaraz lub od Nowego 1889 roku, zechce zgłosić się listownie do komisarza sądowego A. Cholewickiego, Freta № 25, w Warszawie, lub osobiście pomiędzy 4—6 po południu każdego dnia, prócz świąt. 24736

Kucharka bardzo zdolna, posiadająca kilkoletnie i dobre świadectwa, poszukuje miejsca. Żelazna № 62, m. 13. 24996

Litwinka lat 30, szuka miejsca do gospodarstwa wiejskiego z krawiecczyzną, haftem, krzyżową robotą, może zająć się praniem, prasowaniem, całym domem, świadectwa kilkoletnie. Pierwszeństwo ma gub. Kielecka. Adres Bednarska № 6, m. 22. 24988

Młoda osoba poszukuje miejsca kasjerki, buchalterki lub sklepowej. Bielańska 7, w dystrybucji. 24970

Młody człowiek z patentem szkoły handlowej, posiadający praktykę kantorową, poszukuje miejsca w Warszawie, Rossji lub za granicą. Łaskawą ofertę prosi przysłać do Kurjera pod „Hak". 24975

Młoda osoba, lubiąca spokój, którąby mogła sama ugotować obiad dla pojedynczej osoby, potrzebna zaraz. Pierwszeństwo dla sieroty. Adres wraz z podaniem dotychczasowego zajęcia zostawić w Kurjerze W. pod „Gospodyni". 25003

Potrzebna panna do haftu. Ordynacka 12 Górska. 24710

Panna służąca. znająca gospodarstwo i krawiecczyznę, potrzebna od Nowego Roku.—Świadectwa wymagane. Wiadomość Miodowa № 1, m. 5. Zastać można od 10 rano do 2 po południu i po 7 wieczór. 24959

Pomocnik fryzjerski znajdzie zajęcie w zakładzie J. Józefowicza. — Nowosenatorska № 2. 24932

Potrzebna bona niemka na wyjazd do miasta. Chmielna 70—4. 24997

Potrzebną jest za niańkę kobieta lat średnich. Wiadomość na ulicy Hortensja № 2, u właściciela domu. Koniecznie wymaga się świadectw. 25001

Panna uzdolniona do szycia bielizny męzkiej na maszynie potrzebna jest natychmiast. Ulica Elektoralna № 21, m. 8. 24978

Praktykant farmaceutyczny poszukuje zajęcia w aptece lub składzie, w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod napisem „Farmaceuta." 24985

Potrzebne są zdolne panny do garnirowania kapeluszy filcowych męzkich. B. Gradus Świętojerska 34. 24984

Potrzebna jest bona niemka. Freta № 51, mieszkania 13. 24983

Potrzebny rządca na wieś blizko Warszawy od Nowego Roku z kaucją i żeby umiał prowadzić książki akcyzne i buchalteryjne. — Tamże do wydzierżawienia ogród 7-morgowy, owocowo-warzywny, cały murem oparkaniony z mieszkaniem. Wiadomość Nowolipie № 3, mieszkania 1, od 11—2. 24927

Potrzebna osoba praktyczna do zarządu domem i towarzystwa. Wiadomość ulica Erywańska № 18, m. 3, do 11 zrana i od 4—6 po południu. 24925

Potrzebną jest od 1 stycznia bona niemka, freblówka z szyciem. Elektoralna 53, m. 22. Wiadomość od 10—1. 25006

Potrzebni są agenci do sprzedaży różnych przedmiotów, z kaucją. Ulica Świętokrzyzka № d. 19, farbiarnia. 25009

Sto rubli nagrody za wyrobienie stosownej posady 24-letniemu, inteligentnemu młodzieńcowi, dla słabego wzroku mogącemu nader mało pisać i czytać. Może złożyć kaucję stosownie do gaży. Oferty: Wilno, poste-restante L. U. 24745

Wdowa inteligentna, życzy dostać miejsce zarządu domem lub towarzystwa. Plac św. Aleksandra 14, m. 4. 24986

Kupno i sprzedaż.

Akcyjnej fabryki „Zawiercie" pokrycia meblowe—własne wyroby szenil: portjery 16 rs. para, w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. 2560

Adres fabrycznego składu dywanów, serwet, chodników Kiltynowicza. Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2081

Bardzo tanio są do sprzedania meble urzędowej roboty, otomana bardzo gustowna, dwa krzesła odpowiednie takowej, szeslong i materace. Bracka № 13. Stróż wskaże. 25044

Bransoletę złotą ktoby miał do sprzedania, zechce zgłosić się. Saski plac 5, do B. Bolcewicza. 25036

Chleb wiejski, wszelkie produkta wiejskie, czwartek. Zielna 13, m. 4. 25000

Dwa zwierciadła w ramach bogato złoconych z greckiemi konsolami, z marmurem białym. Cena fabryczna rs. 400, kupić można taniej. — Smolna 25, m. 11, od 9 do 11½ zrana. 25046

Dla kwiaciarek. Kupuję grosami różne drobne kwiatki starannie wykończone. Fabryka kwiatów Marji Fitkał. Freta 32. 25023

Do sprzedania niedźwiedzie, szuba elkowa, fortepian, rewolwer, szafa do sukien. Nowogrodzka 33, m. 2, od 10—12. 25034

Do sprzedania sanki dla kucyka i maszyna nożna do szycia. Wiadomość u stróża.—Ulica Żurawia № 29. 24977

Do sprzedania Wielka Encyklopedja Orgelbranda w 28 tomach, w pierwszym warszawskim tanim sklepie, róg Krakowskiego Przedmieścia i placu Zamkowego. 24850

Fortepian nowej konstrukcji wyrównywający koncertowemu rs. 360. Mapy pięciu części świata dużego formatu 30. Ławki hygieniczne szkolne sztuka 13. Ceny nizkie lecz stałe. Podwale № 8, m. 7. 24968

Futro elki damskie z kołnierzem i mankietami amerykańskiemi, tanio do sprzedania u kuśnierza Rambuscha. Nowy-Świat № 6, wprost kościoła św. Krzyża. 25020

Futro szopy używane, suknem kryte, do sprzedania. Ulica Rycerska № 6, u właściciela domu. Widzieć można od 8—12 w południe. 25002

Fortepian krótki sprzedaje za rs. 70. Ulica Świętojerska 24, stróż wskaże. 25011

Fortepiany do sprzedania Małeckiego, Zajdlera, Irmlera. Hoża 16, m. 7. 24914

Fortepian czarny, w dobrym stanie za rs. 120 do sprzedania. Pańska № 63, mieszkania 11. 24961

Fortepian 7-oktawowy za rs. 170. Wołyńska 23, u rządcy. 25045

Fortepian Kralla Sejdlera, 7 oktaw, krótki, do sprzedania za rs. 240. — Długa № 25. Lombard. 25024

Fortepian czarny do sprzedania fabr. Zembrzuskiego. Hoża 22, m. 2. 25022

Fortepian machoniowy do sprzedania za rs. 65. Ulica Nowy-Świat № 59, m. 9. 2519

Fortepian Kralla i Seidlera w dobrym stanie do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Elektoralna 10, m. 7. 25032

Futro męzkie skunksy i ubiór krakowski dla 7-letniego chłopczyka, mało używane, do sprzedania. Elektoralna № 33, stróż domu wskaże. 24609

Fortepian fabryki Irmlera, koncertowy, rs. 390. Długa 5, m. 31. 24876

Fortepian bardzo mocny rs. 210. Solna 12, mieszkania 4. 24875

Gwiazdka. Halki wełniane piękne, fartuszki pensjonarskie i dziecinne tanio, wyprzedaż. Złota 26, m. 12. 24516

Gwiazdka! Skrzypce rs. 9, album 4.— Marszałkowska 108, m. 24. 25038

Garnitur mebli, łóżka, szafy, bibljoteki, krzesła, otomana, biurko, kredens, stół, Świętokrzyzka 39, m. 2. 24863

Garnitur, łóżka, szafy, bibljoteka, biurko, kredens, stół, otomana, Szpitalna 5. 24842

Herbatę wyborową stale i bezpośrednio z Chin sprowadzaną, poleca nowo-otworzony w Warszawie. Jerozolimska 84 (róg Marszałkowskiej), sklep kupca J. Z. Ratyńskiego z Kjachty. 24290

Kupuję różne rzeczy i biorę w komis do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № d. 19. Farbiarnia. 25010

Krzesła 4 dębowe, 4 foteliki, fotel bujany, dwie napoleonki. Krucza № 20, w składzie węgli. 25021

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu, Henryk Juwiler. 309

Kredens dębowy duży, stół, krzesła i sofa, łóżko, stół, umywalnia machoniowa, futro skunksy. Hoża 21, m. 4. 24780

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 425

Kasy ogniotrwałe, o 25 procent taniej od innych cenników. — Marszałkowska 125. Sikorski. 19397

Kanapka, cztery foteliki welwetem kryte, szeslong damski. Wspólna 15, m. 2. 24941

Lalki ładne i tanie, dające się rozbierać, po leca, magazyn T. Małkowskiej. Elektoralna № 20. 23698

Meble z ośmiu pokojów do sprzedania za bezcen całe urządzenie lub częściowo, lustra, firanki, dywany, regulator. Złota 3, róg Zgody, idąc od Marszałkowskiej czwarta brama, mieszkania 1, parter. 24960

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Róg Chmielnej № 37 i od ulicy Marszałkowskiej № 108, m. 30. 24322

Miód lipcowy, wyborowy, do sprzedania na funty lub na pudy. Wiadomość u pani Wilczyńskiej ulica Graniczna № 13. 24634

Magazyn pościeli S. Wrotnowskiego, ulica Czysta № 2, otrzymując stale ze wsi partjami pierze i puch, poleca takowe, gwarantując za ich świeżość. 24621

Meble bardzo tanio, garnitur inne meble salonowe, szafy, łóżka, umywalnia, urządzenie jadalni dębowe, oraz biurko, bibljoteka, szeslong. Marszałkowska 119, na dole, druga brama, m. 15. 24770

Meble po zwiniętym magazynie rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Nowy-Świat 24, w podwórzu, w oficynie wprost bramy, 1 pięt. 24845

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, biurka, sofy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6, obok Kopernika. 24867

Masło solone funt kop. 28, sery od 20 kop. Bakalje 25 kop. Orzechy 15 kop. Sardynki 30 kop. Miód 25 kop. Wina zaś zagraniczne Stępkowskiego i krymskie i kaukazkie Zurabowa. Wódki i spirytusy Sznajdra i z Jeziorka za oryginalnemi cennikami. Piwo 1/1 8 a 1/2 5 kop. u Wyszomirskiego. Zgoda 1. 24853

Meble gustowne z całkowitego urządzenia salonu, jadalni i sypialni, oraz lustra, mogą być razem lub częściowo sprzedane. Cena umiarkowana. Marszałkowska 148, mieszkania 9, parter, wejście również od Zielonego Placu, № 13. 2894

Meble z kilku pokojów do sprzedania tanio. Hoża № 21, m. 6. 25040

Nadesłane z g. Zach. wędliny szynki, polędwice, kiełbasy i karkowinę, masło faskowe wyborowe. Mazowiecka № 4, m. 18. 24981

Na święta! Jabłka ładne rwane na kopy, masło słone na funty. Wiejska № 17. 24990

Na Gwiazdkę wyprzedaję tanio fartuszki i halki, fabryka przy ulicy Karmelickiej 17, mieszkania 5. 24866

Na Gwiazdkę. Marmurowe wazony, patery, kałamarze, przyciski, lichtarze, popielniczki, przyrządy do owoców, do palenia, oraz marmury kieleckie po nizkich cenach. Przyjmuje się reperacje. Nowy-Świat 38, m. 11.— Jabłczyński. 24058

Najtaniej zegarki złote, srebrne, niklowe i stalowe (czarne) u zegarmistrza M. Pozzi. 31 Nowy-Świat (róg Chmielnej). 34708

Najlepsze wina węgierskie w handlu J. Korneckiego, № 107, Marszałkowska róg Chmielnej 107. 2753

Obraz olejny Brochockiego pt. „Cerkiewka na Podolu". kosztujący rs. 350, do sprzedania za połowę ceny. Zielna № 9, mieszkania 6, pomiędzy godziną 11 a 12. 24420

Obuwie zgrabne, trwałe, tanie, męzkie, damskie, dziecinne, wybór wielki. Kłobukowski Orla 14, od Leszna 17. 24085

Pianino nowe do sprzedania, oraz przyjmuje reperacje fortepianów i pianin. Nowy-Swiat № 54. A. Janiszewski. 23397

Pianino czarne krzyżowe, najnowszego systemu, do sprzedania. — Nowy-Świat № 52. Nowicki. 24600

Pulardy, kury, indyki, kaczki tuczone, masło solone na funty i pudy, powidła, soki, konfitury, marynaty. Chmielna № 15, mieszkania 1. 24895

Para koni, uprząż krakowska i wóz drabiniasty, do sprzedania. Żurawia № 28, miaszkania 8. 25041

Pianina nowe do sprzedania systemu amerykańskiego, w ramie żelaznej, struny krzyżowane, mechanika angielska, z repetycją i z trzecim pedałem, moderatorem. Nowy-Świat № 54. Janiszewski. 24980

Pies olbrzymiej wielkości, rasy oryginalnej, do sprzedania. Nowy-Świat № 41, mieszkania 7. 25031

Portjery, dywany, lustra, obrazy, porcelana, kryształy, kandelabry, zegary, biurko, do sprzedania. Saski Plac 5, B. Bolcewicz. 25035

Sery litewskie, dobre i tanie. Warecka № 9, mieszkania 16, od 9—1. 25053

Sprzedaję trzy łóżka, jedną szafę orzechową, stolarz. Chmielna 16. 24879

Sanki petersburskie dwuosobowe z niedźwiedzim fartuchem w bardzo dobrym stanie, do sprzedania w warsztatach artylerji róg Długiej i Nalewek. Zapytać Ignata. 24583

Salopa lisy, wełną kryta, w dobrym stanie Cena umiarkowana. Wiadomość u rządcy domu. Niecała 7. 24934

Suknia jedwabna satin merveileux, koloru prune, zupełnie świeża, jest do zbycia za bardzo przystępną cenę z powodu nie noszenia kolorów. Wiadomość Nowozielna № 46, mieszkania 5, między 11 a 1 z południa. 2897

Szafa rozbierana duża orzechowa urzędowej roboty, elegancka, tania. Oboźna 9, mieszkania 2. 25027

Szkatułka samogrająca 8 sztuk za rs. 35, lustro, tremo czarne za rs. 40. Wielka 50, mieszkania 6. 25025

Suknię wełnianą nową bardzo tanio sprzedam. Nowogrodzka 1, m. 3. 25029

Tanio salopa na lisach atłasem kryta, prawie nowa, dwa futra męzkie szopowe na osobę średniego wzrostu (podniszczona), palta: zimowe, jesienne i letnie i inna garderoba. — Wiadomość Przyrynek № 15, u właściciela domu. 25014

Tomów 2,500 powieści w czterech językach. Chmielna 48, m. 16. 24715

Tanio sprzedam parę szaf. Krakowskie-Przedmieście 40, u stolarza. 24756

Wozy do węgli z końmi kupię. Oferty w kantorze Kurjera „Wozy". 24782

Z powodu wyjazdu do sprzedania garnitur mebli orzechowych, szafa duża rozbierana, lustro z konsolą orzechowe. Ceglana № 5, mieszkania 4. 25039

Z powodu wyjazdu do sprzedania szafa, komoda i sześć krzeseł. Senatorska 10, mieszkania 36. 2896

Z powodu żałoby jest do sprzedania zarzutka biała, tkana srebrem za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Miodowa № 19, mieszkania 5. 24943

Interesa handl. i majątk.

Do odstąpienia kawiarnia. — Wiadomość Freta № 37. 24785

Dystrybucja zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Trębacka № 7. 25043

Do wydzierżawienia na lat sześć poczynając od 23 kwietnia 1889 majątek ziemski, położony w Suwalskiej gubernji, rozległości 781 mórg, w tym gruntu ornego mórg około 600, pozostała ilość łąk. Gatunek gruntu żytni 1-ej klasy, łąki dwukośne. Dom mieszkalny wygodny, zabudowania dworskie w stanie użytecznym. Pośrednictwo nie dopuszcza się. Bliższą wiadomość powziąć można u administratora dóbr Strabla, stacja kolei Grajewskiej Strabla. 2895

Mleczarnia do sprzedania w każdym czasie. Tamże pokój przy rodzinie i nóż introligatorski. Widok № 22, m. 18. 24795

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. — Ulica Zgoda № 6. 24921

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska № 35. 24974

Magle do sprzedania. Wejście do magli od frontu. Stare-Miasto № 32. 24972

Pożyczki rubli pięciuset poszukuje zaraz osoba odpowiedzialna. Zabezpieczenie zupełne. Adresy do Kurjera Warsz. pod lit. A. A. 500. 24993

Potrzebny wspólnik dla rozszerzenia interesu przemysłowego z kapitałem od 250 do 300 rs. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod literami D. B. 24987

Potrzebny wspólnik z kapitałem od 3—6 tysięcy rs. do bardzo korzystnego interesu. Wiadomość uprasza się zostawić w kantorze Kurjera W. pod lit. P. S. 25030

Potrzebna suma 7,000 na 1 № po 12,000 Towarzystwa M. W. Procent 7. Pośrednictwo wyłączone. Oferty pod D. N. w Kurjerze W. 25054

Potrzebny wspólnik lub wspólniczka z 2 do 3,000 rubli dla zakładu mód paryzkich w Kijowie. Adres: Kijów, Bulwarna 48. Tyczyński. 24878

Potrzebni wspólnicy w Kijowie z kilkoma tysiącami rubli do fabryki przetworów chemicznych do wielkiego interesu komisowo-handlowego, dla wzięcia w dzierżawę lub kupienia majątku na bardzo dogodnych warunkach i dla założenia ogrodowego zakładu w Kijowie. Kijów Bulwarna 48, Tyczyński. 24877

Restauracja dobrze procentująca do odstąpienia z powodu słabości. Wiadomość Ślizka 53. Cechrzycki. 24767

Rubli 4,000 potrzebne są zaraz na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego po Towarzystwie starem. Zgłaszać się Nowogrodzka 23, m. 1. 24989

Rubli 5,000 do ulokowania na 1 № hypoteki dobr gubernji Warszawskiej. Senatorska 8, mieszkania 3, od 2 do 4. 25037

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia na pryncypalnej ulicy, z dobrem powodzeniem, za przystępną cenę. Ulica Tłomackie № 3. 24581

Skład wódek do sprzedania w dobrym punkcie, z eleganckiem urządzeniem niedrogo, z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu. — Marszałkowska № 90. 24911

Sklep dystrybucyjny z materjałami piśmiennemi, do sprzedania. Nowy-Świat 28. 24718

Skład węgli do sprzedania. — Ulica Nowy-Świat 47. 24727

Skład węgla do sprzedania. Detaliczna sprzedaż duża. Warunki sprzedażne dogodne. — Oferty w Kurjerze A. W. 24994

Sklep wiktuałów z powodu wyjazdu do odstąpienia. Pańska 86. 24982

Sklep spożywczy do odstąpienia w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie spożywczym Bracka № 6. 24973

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania bardzo tanio. Chłodna № 37. 24883

Sklep spożywczy do sprzedania. Piekarz płaci komorne. Długa 19. 25026

Traktjernia jest do odstąpienia z powodu otrzymania posady, warunki przystępne. — Żelazna № 27. 25018

Zakład mleczny z bilardem do sprzedania.— Cena przystępna. Wiadomość Miodowa 12, kantor Sittenfelda. Bilard można osobno nabyć. 24769

Lokale.

Do wynajęcia od 1 stycznia 1889, przy ulicy Brackiej, sklep narożny, duży, z 2-ma wystawami, pokojem i kuchnią, za przystępną cenę. Wiadomość w składzie wódek, przy ulicy Brackiej № 1. 24874

Dwa pokoje z przedpokojem, na parterze do wynajęcia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, za cenę zniżoną. Nowy-Świat № 27, wiadomość u właściciela. 24807

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej pod № 6, lokal składający się z 8-u pokojów, ze wszelkiemi wygodami, oraz stajnia i wozownia. 2803

Dwa pokoje na ogród Saski wychodzące, ze wspólnym przedpokojem, każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość pomiędzy 11-tą a 1-szą, Senatorska 35, mieszkania 56. 24707

Kuźnia osobna, małe lokale od stycznia. Nowy-Świat 25, najmuje właściciel d. 25007

Leszno 80. Lodownia, trzy pokoje z kuchnią, na dole, od frontu i facjata, zaraz do wynajęcia. 24825

Miodowa № 3. Pokój umeblowany, z przedpokojem, do wynajęcia zaraz. 24962

Od 1-go stycznia pokój przy familji, wejście oddzielne. Leszno 28, m. 16. 24976

Pokój z wspólnym przedpokojem, meblami i usługą do wynajęcia, od 1 stycznia. Nowy-Świat 4, mieszkania 14. 25012

Pokój z meblami, usługa, samowar. Bracka 23, mieszkania 10, front. 25008

Pokój duży, ładny, przedpokój, usługa, opał. Pańska 10. 25013

Przyzwoita kobieta poszukuje sublokatorki, zaraz. Chmielna 104, m. 6. 25015

Poszukuje się do wynajęcia od Wielkiej-Nocy domek murowany, suchy, z wodociągiem, złożony z 10—15 pokojów, z ogródkiem, w zacisznem miejscu, w obrębie miasta. Oferty Z. Z. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 2830

Piernikarnia z dużym piecem i mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Długa № 5, wiadomość na 1-m piętrze, mieszkania № 18. 24588

Poszukuje się piwnicy obszernej, rodzaj suteryn, stajni, wozowni, pakameru, oraz mieszkania. Oferty w biurze ogłoszeń Rajchmana et Frendlera, Senatorska 26, pod lit. J. O. 46. 2884

Potrzebne są 3 lub 4 pokoje, w okolicach Marszałkowskiej lub Nowego-Światu. Adresy: Nowy-Świat № 26. Kantor Alisowa. 24931

Salon z gabinetem, elegancko umeblowane, wygody, do wynajęcia do lipca. Marszałkowska 123, mieszkania 4. 25005

Urzędnik często podróżujący poszukuje pokoju, elegancko umeblowanego, przy inteligentnej familji chrześcijańskiej, posiadającej język niemiecki lub francuzki. Oferty składać w administracji Kurjera Warszaw. pod lit. „L. L. Pokój." 24995

2 pokoje przy familji, dla kawalera, z oddzielnem wejściem, rs. 14 m., może być z obsługą i samowarem, Bednarska 10, mieszkania 10. 24992

Doniesienia rozmaite.

Adres wielkiego wyboru łyżew, wyrobów nożowniczych, naczyń kuchennych, łóżek żelaznych najtaniej. Skład towarów żelaznych Wisnowskiego. Marszałkowska № 108, róg Chmielnej. 24683

Akuszerka Sliwowska przyjmuje osoby spodziewające słabości, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się. Wspólna № 26, mieszkania 18. 25016

Krawatów wyuczam prędko i tanio. Bracka № 10, mieszkania 16. 2873

Mamka dobra, potrzebna zaraz, bez długu. Trębacka № 4, m. 27. 25042

Maszyny do szycia i maszyny pończosznicze przyjmuje do reparacji A. Frankowski. Nowy-Świat 61. 24908

Na etykiety krajowego wyrobu, obstalunki dla panów krawców i magazynów bielizny przyjmuje Arnold Boraks. Marszałkowska 114. 24762

Najtańszy zakład tapicerski, Marszałkowska № 115. Cukiernia Zawistowskiego, róg Złotej. 22761

Obiady w 1-sze i 2-gie Święto po 50 kop. Zamówienia wczesne. Nowy-Świat 62, mieszkania 26. 24887

Pies wyżeł, 3-miesięczny, ciemno-kasztanowaty, łapy na końcu, pod piersiami i ogon biały, przybłąkał się na róg Wroniej i Ogrodowej 68, do Józefa Chmielewskiego. Odebrać można za zwłotem kosztów. 25004

Podupadły rękawicznik, obarczony dziećmi, prosi JW. panów i panie, o pranie rękawiczek: od glansowanych kop. 7½, zamszowych kop. 6. Garnitury, reperacje, szelki i bandaże robię nowe po cenie fabrycznej, wybija ząbki, daje lekcje kroju paniom, rękawiczek, szycia tamboru. Ulica Wróbla № 9, m. 5. 23887

Polecam miody do picia, własnego wyrobu, zdrowe, smaczne, orzeźwiające i rozweselające. Ceny niepraktykowanie nizkie. Miód świąteczny butelka 40 kop. Trojniak pana Zagłoby (bardzo smaczny), butelka 75 kop. Sprzedaż, Chmielna № 35, mieszkania 17. St. Ignatowicz. 2849

Wybór kap i ornatów w magazynie Baronowej Reiskiej, Nowy-Świat 51. Nadszedł tamże prost z fabryk znaczny transport materyj i wszelkich przyborów do aparatów kościelnych. Pracowniom ustępuje się rabat. 24858

Wielka pralnia Nowo-Świecka, (Nowy-Świat № 16), przyjmuje obstalunki „przez telefon własny № 161." 2875

Zginęła 13 b. m. charcica „Jerza," biała, z żółtemi cętkami. Upraszam odprowadzić za wyższą nagrodę. Łazienki, pułk huzarski, dom oficerski, m. 13. 24884

Znajduje się wyżeł przybłąkany, koloru pstrokatego, łeb brązowy, po środku biała łatka, z obrożą skórzaną, gładką. Właściciel może odebrać za zwróceniem kosztów. Koszary Litewskiego pułku, w oficerskim klubie. 25028

Zgubiono w poniedziałek 17-go rano, pomiędzy Jasną a środkiem Wareckiego placu paczkę zawierającą nuty, wzory do malowania, atłas i pędzelki. Znalazca zechce odnieść do hotelu Francuzkiego № 5. 25055

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*,—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Декабрія 1888 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).